

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Preparata miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju - zł. 5.-; zagranicę -- zł. 7.20.

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. : 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 30 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe w P. K. O.
Nr. 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy 40 groszy, strona 5 szpalt
I strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt
Nekrologi 30 " " " "
Nadesłane po tekście 30 " " " "
Zwyczajne 10 " " strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 0000
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając Mydła i Kremu formantylowego Ks. Kneippa.

Kłeska endecji we własnym gnieździe

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W ubiegłym tygodniu odbyły się wybory do rady miejskiej w Ostrołęce, Ziemi Łomżyńskiej. Wynik wyborów był zupełnie sensacyjny. W dotychczasowej twierdzy prawicy, w której od czasów dumy petersburskiej posłował p. Harusiewicz 2 listy prawicowe razem otrzymały 4 mandaty na ogólną ilość 24 razem. 11 mandatów uzyskała partia prac., komuniści 1 mandat, P. P. S. 4 i żydzi 4.

O czym będzie rokować Polska z Niemcami 20 b. m.

Nasz warsz. koresp. telefonuje: W dniu wczorajszym przybył do Warszawy prezes delegacji polskiej do rokowań handlowych z Niemcami p. Prądzyński. P. Prądzyński oświadczył, że przybył do Warszawy nie w sprawie rokowań handlowych, a tylko w sprawie rozpoczynających się 20 maja układów o: 1) moratorium, 2) granicy przeciętej granicą, 3) zasłki, udzielone podczas wojny rodzinom zmobilizowanych.

Świętyni narciarz polski walczy ze śmiercią

ZAKOPANE, 30 kwietnia. (Pat). Wczoraj po południu uległ wypadkowi znany sportowiec i narciarz Bronisław Czech. Jadącemu na rowerze ze znaczną szybkością z góry ul. Kościeliska peka nagle kierownica oraz odleciało przednie koło, wskutek czego Czech upadł na kamienny bruk i stracił przytomność. Lekarz miejski stwierdził prawdopodobnie wstrząs mózgu. Nieprzytomnego w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Dr. Henryk Kon

Sienkiewicza 63
powrócił 3255
i wznowił przyjęcia.

Dr. Wł. Polakowski

ginekolog-akuszer
ul. Piotrkowska 113
wznowił przyjęcia.

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając Mydła i Kremu formantylowego Ks. Kneippa.

Czy wielki zjazd w Genewie znajdzie lekarstwo na chorobę gospodarczą Europy? Sowiety wyrażają poważne wątpliwości i zastrzeżenia

GENEWA, 30 kwietnia. (PAT). Sekretarz generalny ligi narodów otrzymał od zastępcy Czczerina, Litwinowa, oficjalne zawiadomienie, że Rosja weźmie udział w międzynarodowej konferencji.

MOSKWA, 30 kwietnia. (PAT). „Izwestija” zaznacza, że decyzja rządu sowieckiego uczestniczenia w konferencji gospodarczej w Genewie nie oznacza bynajmniej, jakoby związek sówietów żywił jakiegokolwiek optymistyczne nadzieje w stosunku do tej konferencji. Udział sówietów w tej konferencji nie powinien być tłumaczony jako możliwość wprowadzenia jakiegokolwiek zmian do systemu monopolu handlu zagranicznego. Sowiety pragną rozwoju swych stosunków ekonomicznych z innymi krajami, jednakże pod nieodzownym warunkiem — zachowania niewzruszonym systemu monopolu handlu zagranicznego.

MOSKWA, 30 kwietnia. (PAT). „Izwestija”, omawiając decyzję rządu sowieckiego wysłania delegacji na międzynarodową konferencję ekonomiczną do Genewy, podkreśla, że uchwała rządu sowieckiego jest najlepszym dowodem, iż rząd sowiecki nie pragnie wcale znajdować się w sytuacji samizolowania i że gotów jest współpracować z innymi państwami Euro-

Ani lokautu, ani strejku powszechnego Zamiary rządu angielskiego

LONDYN, 30 kwietnia. (ATE). Rząd angielski postanowił wprowadzić pewne zmiany do punktów ustawy o Trade - Unionach. Najważniejszą z tych zmian podstawą jest, że lokaut z jednej strony oraz strejk powszechny z drugiej są niedozwolone i bezprawne. W ten sposób rząd angielski chce dać dowód swej bezstronności i położyć kres oskarżeniom, jakoby wprowadzone dekryty miały na celu faworyzowanie pewnych partii.

Obrzymie powodzie w Saksonji

BERLIN, 30 kwietnia. (PAT). Z Magdeburga nadchodzą alarmujące wiadomości o olbrzymich powodziach w całej Saksonji. Wskutek wylewów rzek zostało zalanych dotąd przeszło 300,000 morgów ziemi, w tem samej ziemi ornej 140,000 morgów.

py. Nie zważając na niepraktykowany dotychczas zwyczaj zapraszania przez obwieszczenie zapomocą ogłoszenia w gmachu ligi, rząd sowiecki nie uchylił się od współpracy w konferencji genewskiej. Obecnie jest jasnym, że konflikt sowiecko - szwajcarski nie był dla rządu sowieckiego pożądanym wykretem do odmowy przyjęcia udziału w konferencji, bo z tą chwilą, gdy konflikt został zlikwidowany, związek sówietów staje do współpracy. Uchwała rządu sowieckiego nie oznacza jednak, że Z. S. S. R. żywi optymistyczne nadzieje co do wyników konferencji. Rzeczywiste powody ciężkiego kryzysu gospodarki światowej zostały, niestety z programu konferencji wyłączone. „Izwestija” zastrzegają się również przeciwko temu, ażeby udział delegacji sowieckiej w Genewie miał być komentowany jako możliwość jakichkolwiek zmian w systemie monopolu zagranicznego. Rząd sowiecki stoi na stanowisku, że przy bezwzględnym warunku zachowania monopolu handlu zagranicznego możliwy jest rozwój stosunków gospodarczych między związkiem sówietów a państwami kapitalistycznymi, do czego związek sowiecki dążyć będzie w Genewie.

WIEDEN 30 kwietnia. (PAT). Przewodniczący delegacji polskiej na światową konferencję gospodarczą b. minister handlu p. Hipolit Gliwicz przybył dziś w południe do Wiednia.

WIEDEN, 30 kwietnia. (PAT). „Neue Freie Presse” zamieszcza wywiad z p. Hipolitem Gliwicem na temat stanowiska Polski na

światowej konferencji gospodarczej w Genewie.

P. Gliwicz podkreślił, że konferencja ta jest pierwszym ważnym krokiem w kierunku konsolidacji gospodarczej Europy. Europa może być uzdrowiona gruntownie tylko przez wspólne wysiłki wszystkich narodów europejskich.

GENEWA, 30 kwietnia. (ATE). Do Genewy przybyły delegacje 42 państw. Ogólna ilość uczestników w konferencji gospodarczej obliczają na 450 osób. Dotąd w druku ukazało się 60 memoriałów do załatwienia podczas konferencji, jako materiał do dyskusji. Uchodzi za rzecz pewną, że kon-

ferencja gospodarcza rozpocznie się wielką dyskusją o sytuacji gospodarczej Europy, jako całości.

BERLIN, 30 kwietnia. (PAT). Biuro Wolffa donosi, że rokowania handlowe francusko - niemieckie ulegną bezwzględnej zwłoce, a to ze względu na konferencję gospodarczą w Genewie, która wymagać będzie poświęcenia jej wszystkim sił czynników niemieckich.

Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając Mydła i Kremu formantylowego Ks. Kneippa.

Nad trumną Wieszcza zabierze głos marszałek Piłsudski

Nasz warszawski korespondent telef.: Prace nad ustaleniem programu uroczystości pogrzebowych, związanych ze sprowadzeniem zwłok Juliusza Słowackiego posuwają się naprzód. Program uroczystości dąży do tego, aby nadać mu wielką powagę. Nad trumną w Warszawie wygłosi tylko jedną mowę premier, pierwszy marszałek Polski, Józef Piłsudski, a w Krakowie przed złożeniem prochów Wieszcza w podziemiach Wawelu przemawiać będzie prezes straży piśmiennictwa polskiego Zenon Przesmycki (Mirjam).

Marszałek Piłsudski wiódł do ołtarza córkę starego legionisty i syna Sieroszewskiego

Nasz warsz. korespondent telef.: Wczoraj w Warszawie ogólną sensację wywołał fakt, że na ślubie p. Władysława Sieroszewskiego, syna znakomitego pisarza z p. Wrzośkówną, córką profesora, byłego legionisty, zjawił się osobiście premier marszałek Piłsudski i poprowadził pannę młodą do ołtarza.

Najwyżej 14 proc. rocznie można zarabiać na Kredycie

Nowe rozporządzenie o lichwie pieniężnej
Nasz warsz. koresp. telef.:
W Dzienniku Ustaw ogłoszono dziś zapowiadane od paru dni nowe rozporządzenie o lichwie pieniężnej. Na mocy tego rozporządzenia korzyści majątkowe, osiągnane przy czynnościach kredytowych, nie mogą przekraczać 13 proc. rocznie, a koszty instytucji kredytowych nie mogą wynosić więcej, niż 1/4 proc. kwartalnie. Rozporządzenie wchodzi w życie w 14 dni po jego ogłoszeniu, t. zn. 15 maja.

Dziś! Dziś! KUPONY ULGOWE do kin:

„Imperial”
„Luna”
„Record”
„Reduta”
Piękną i zdrową cerę otrzymasz, używając Mydła i Kremu formantylowego Ks. Kneippa.

Gdy ważyły się losy
wojny...

Wspomnienia Churchilla o wizycie z p. Clemenceau w głównej kwaterze marsz. Focha

P. Winston Churchill, b. angielski, lord admiracji z czasów wielkiej wojny, napisał wspomnienia z owej epoki. Było to w środku kwietnia 1918 r., a więc właśnie przed dziewięć laty. Dnia 21 marca tegoż roku doszła do Londynu przykra wieść, że front armii angielskiej został przez Niemców przerwany. Zazwyczaj przez ówczesnego prezesa rady ministrów, którym był p. Lloyd George, udał się p. Winston Churchill, wraz z księciem Westminster, do Francji, a po krótkim pobycie w Paryżu, znalazł się w kwaterze głównej wojsk angielskich, niedaleko La Bassée, gdzie wrzała właśnie zacięta walka. Po kilku jeszcze dalszych przejściach i po powrocie do Paryża, znalazł się obok ówczesnego francuskiego prezesa rady ministrów p. Clemenceau, z którym razem udał się powtórnie na front, ponieważ p. Clemenceau chciał koniecznie zobaczyć się osobiście z ówczesnym generalissimusem, później marszałkiem Foch'em. Chwilę tę opisuje p. Churchill:

Po dwu godzinach jazdy, ujrzelśmy wieże katedry w Beauvais, dokąd dojechawszy, zatrzymaliśmy się przed ratuszem. Clemenceau wysiadł z samochodu; iny za nim. Po dużych schodach kamiennych weszliśmy na pierwsze piętro, gdzie drzwi dużej sali stały otworem. Weszliśmy i znaleźliśmy się przed samym Foch'em, niedawno naczelnym wodzem wszystkich wojsk sprzymierzonych, na froncie zachodnim mianowany. Na ścianie wisiała olbrzymia mapa, przedstawiająca część tej linii frontu, który pośrednio lub bezpośrednio został przez Niemców przerwany, tj. od Arras aż prawie do samego Reims. Gen Foch wziął długi odówek, podszedł do mapy i zaczął objaśniać położenie. Mówił tak szybko i również szybko przeskakiwał z miejsca na miejsce, że nie mogłem wszystkiego, co objaśniał, dokładnie zrozumieć. Jednakże całość stała jasno przed oczyma każdego kto słuchał, a treść była taka:

Po bitwie dnia 21-go marca przebili się Niemcy przez front. O, fu, aż do tego punktu. Był to pierwszy stopień inwazji. Widać jaki był. (Tu wskazał miejsce na mapie). Dnia 23-go posunęli się Niemcy jeszcze dalej. Drugi dzień inwazji. Znowu duży kawał. Dnia 24-go trzeci dzień. Ale następnego już dnia zaszła zmiana. Tak, jak linie na mapie wskazują nieprzyjacieli dnia tego mniej już zyskał terenu, aniżeli poprzedniego.

W tym miejscu wódz zwrócił się do nas i przechylił się zaczaj z boku na bok, robiąc przyciem ręką, jakby naśladował wagę. Zrozumielśmy znaczenie tego ruchu. Dalsze postępy nieprzyjaciela stawały coraz mniejsze. Foch zaczął mówić prawie szepem. Wystarczyło mu wskazanie znów na mapę, na coraz mniejsze postępy nieprzyjaciela, a ruch rąk i wzruszenie ramion wyrażały sens zbiorowy objaśnienia.

Nakonec rzekł: — Oto ostatni dzień inwazji. Następnie przybrał jakby wyraźniejszy ton, mówiąc, że walczyliśmy nad ostatnią, maleńką strefą posunięcia się nieprzyjaciela w dniu ostatnim. To znaczy, że siła nieprzyjaciela się wyczerpała, a wielki rozmach początkowy uległ zastojowi. Posuwano się naprzód coraz bardziej mała, aż całkiem ustała. Czyli, że najgorsze już przeszło.

Takim było wrażenie ostatniego przedstawienia rzeczy, a było tak żywe, że musiało wywrzeć niezapomniane wrażenie, tembardziej, że każdy muskuł jego twarzy i gest każdy wyrażał rzecz wyraźnie, jakby doskonałego akto-

PIERWSZY MAJA

W dniu dzisiejszym robotnicza Łódź obchodzi uroczyste święto majowe. Od czasu, gdy na międzynarodowym kongresie robotniczym w Paryżu roku 1889-go zapadła uchwała świętowania 1-go maja, dzień ten stał się co roku manifestacją międzynarodowej solidarności pracy. We wszystkich centrach przemysłowych globu ziemskiego odbywają się wielotysięczne pochody, powiewa-

ją czerwone sztandary, widome znaki uświadomienia robotniczego i siły milionowych rzesz pracowniczych.

Ale święto pierwszomajowe nie jest jedynie świętem doktryny socjalistycznej lub rocznicą doniosłych uchwał paryskich. Stało się ono rocznicą licznych przelewów krwi, której strumienie płynęły i płyną jeszcze do dnia dzisiejszego na ulicach miast, krwi złożonej ofiarnie

na ołtarzu walki o wolność.

Dla Polski, i to nie tylko Polski robotniczej, święto majowe jest równie drogie, jak największe rocznice narodowe. Bo walki, które się tego dnia toczyły, były walkami nie tylko w imię sprawy proletariatu polskiego, ale i w imię niepodległości; bo wróg klasy robotniczej był jednocześnie najeźdźcą i ciemięzycielem narodu. Tak więc przez dziesiątki

lat boje o wyzwolenie pracy były bojami o wyzwolenie Ojczyzny. Te rewolucyjne ruchy, jakich byliśmy świadkami rok rocznie na ulicach Warszawy, Łodzi i in. miast polskich, walki na barykadach z kozakami i wojskiem carskim, były orężnym czynem, kontynuującym tradycje powstań polskich, nie pozwalającym zasnąć narodowi pod butem zaborcy, nasileniem, które wydało plon niepodległości. Szeregi walczących robotników, daly początek przyszłym regularnym kadrom strzeleckim i legionowym, a następnie i wojsku polskiemu. Ten sam Piłsudski, który w święto majowe organizował ideę czynu i zbrojny opór wobec najeźdźcy, a później czasu wojny tych samych ludzi, przybranych w szare mundury, prowadził do boju w otwartej walce polowej, dzisiaj stoi na czele wielkiego suwerennego państwa.

Pierwszy maja to krew z krwi i kości narodu polskiego, a rocznica majowa to nie tylko święto międzynarodówki socjalistycznej, lecz pamięćka potężnego okresu walk o niepodległość Polski i to najcięższych i najofiarniejszych w historii rozbiorowej narodu.

Jan Urbach

Warjat czy zbrodniarz na fali 900 Międzynarodowa linja lotnicza Londyn -- Paryż -- Hamburg -- Kopenhaga zagrożona

Hamburg, w kwietniu. Przed kilku dniami otwarto międzynarodową linję lotniczą Londyn — Paryż — Hamburg — Kopenhaga, a już w dzień potem uległ katastrofie duński 4-motorowy samolot, który odleciał z Hamburga w kierunku duńskiego półwyspu Stevns.

Już w dniu otwarcia linii lotniczej dały się zauważyć osobliwe zaburzenia w komunikacji. Na lotnisku w Kopenhadze około godziny 9 rano przybyły dwa samoloty z Malmö, oba trzymotorowe Junkersy. Jeden z tych samolotów miał lecieć przez Lubekę do Berlina, drugi miał się udać do Hamburga, a stamtąd dalej do Paryża i Londynu. Niemiecki samolot zabrał 7 pasażerów, drugi zaś, szwedzki, 5 pasażerów. Warunki atmosferyczne nie były nazbyt pomyślne, ale samoloty odleciały spokojnie. Pozostali na lotnisku urzędnicy nieco zamieszani, zwiększając się niepokój, udali się do budynku zarządu, celem otrzymania iskrowego połączenia ze znajdującymi się w locie maszynami. Radiotelefonista najprzód zawołał samolot, jadący w kierunku Lubeka-Berlin.

— Hallo! hello! Fala 949 — Kopenhaga woła! Proszę nam podać wiadomość o swojej sytuacji, jakie są warunki atmosferyczne?

Po chwili dał się słyszeć szmer w słuchawce, a potem odpowiedź lotnika:

— Hallo! hello! Kopenhaga! Tutaj: fala 949.

Potem połączenie nagle się urwało, a natomiast radiotelefonista postyszał jakiś straszliwy hałas. Jakaś obca, nieznaną stacją nadawcza wnieśli się, używając nieprawidłowej fali 900, zachowanej według międzynarodowej umowy wyłącznie dla samolotów. Nie mógł to być okręt, ponieważ okręty przesyłają iskrowe wiadomości na przepisywanym falach od 450 do 600. Przytem była to jakaś niezrozumiała, wstrętne hałasliwa mieszanina różnych języków i różnych odgłosów.

Kopenhaskie lotnisko powtórnie woła samolot:

— Hallo! hello! Fala 949! Proszę

ra. Potem rzekł głosem stanowczym:

— Zatrzymani. Stanowczo, pewno, niebawem. A co potem? Po tem, to już moja rzecz!

Przerwał; wszyscy milczeli. Wtedy wystąpił naprzód Clemenceau i rzekł:

— A więc, generale, muszę cię uściskać.

Objęli się obadwaj siłnie w ramiona. Już nie mówiono ani słowa więcej. Zbiegliśmy na dół po schodach, udaliśmy się do naszych samochodów i pomknęliśmy dalej ku północy

nam dać teraz odpowiedź, bo przedtem połączenie przerwano!

Wyraźnie zupełnie posłyszano słowa odpowiedzi:

— Przelecieliśmy obecnie ponad zatoką Fehrmana... — i mowu się urwało. Nieznana, natrętna stacja nadawcza rozpoczyna znowu wrzać piekielną tak, że absolutnie nie zrozumieć nie było można.

Zawiodła również próba nawiązania kontaktu z samolotem szwedzkim, lecącym do Hamburga. Fala 900 ciągle była obsadzona przez tego złośliwego nieznajomego, który widocznie robił sobie z tego rozrywkę, że przeszkadzał normalnemu porozumiewaniu się stacji radiowej przez jakieś śmieśne ćwiczenia językowe we wszystkich narzeczach Europy oraz przez urządzenie „koncertów” na pokrywkach od garnków, moździerzach i tym podobnych instrumentach.

Wnuczka Franciszka Józefa w obozie socjalistycznym

W zakończonej już kampanii wyborczej w Wiedniu widywano często na zgrupowaniach wyborczych smukłą i piękną agitatorkę. Była to wnuczka cesarza Franciszka Józefa, córka zamordowanego następcy tronu Rudolfa, ks. Elżbiety Windischgrätz.

Kiedy księżna Windischgrätz uzyskała rozwód od swego męża, księżna Windischgrätz musiała stoczyć z nim ostrą walkę o dzieci. Wielokrotnie chciano je jej odebrać, nawet siłą. W tej walce robotnicy miejscowości Tischau, gdzie księżna podówczas mieszkała z dziećmi, stanęli po jej stronie i popierali ją energicznie.

Księżna wstąpiła później do partji socjalistycznej.

Jednemu z dziennikarzy w tych słowach wyjaśniła ona powody, dla których stała się socjalistką:

— Można różnymi drogami dojść do socjalizmu. Można być socjalistką z urodzenia, można razem z życiem otrzymać przynależność do partji. Ta droga wydaje mi się bezwątpienia najszcześliwszą.

Inni ludzie potrzebują jakiegoś podniecia, aby dojść do socjalizmu. Musiałam najpierw przejść przez szkołę życia, musiałam przekonać

Zdaje się, że chodzi tutaj o emanowanie mafego prywatnego, czy też amatorskiego aparatu nadawczego, który znajduje się w jakichś rękach albo zbrodniczych albo też obłąkańskich. Zbrodniarz, albo też obłąkańcza, albo

— Kto jest tym szaleńcem na fali 900? Do międzynarodowych władz nadzorczych do nadawczych stacji iskrowych przesłano już odpowiednie zawiadomienia, a gdyby to nie pomogło, wyznaczoną zostanie znaczna nagroda za ujęcie tego zbrodniarza nowego typu. To osobliwe korsarstwo radiowe spowodować może z łatwością straszne nieszczęścia. Przypuszczać należy że w najbliższym czasie ów tajemniczy osobnik z fali 900 zostanie schwytany.

— o sposobie pojmowania życia przez te koła, w którychbym zmuszona być żyć po mem zamążpójściu. A do tego ciężka walka o me dzieci, którą prowadziłam głównie w tym celu, aby móc je wychowywać w moim duchu. Wszystkie moce świata złączyły się przeciw mnie. Pomoc nadeszła stamtąd, skąd najmniej jej oczekiwalam — od socjalistów.

Aczkolwiek osobiście zerwałam z przeszłością to jednak partja socjalistyczna miała prawo uważać mnie za jedną z wielu przedstawicielek pokonanego ustroju. Atoli socjaliści bronili mnie, dopomogli mi, zdobyli dla mnie największe moje prawo, prawo matki! I w tym zamęcie trwogi i walki, w którym wówczas żyłam, przekonałam się:

Jeżeli jakaś kobieta zagrożona jest w swych uczuciach, socjaliści zawsze spieszą jej na pomoc.

Jestem kobietą, która lubi rzecz przemyśleć do końca. Powiedziałam sobie: jak wyglądałaby dziś prawda kobiet, gdybyśmy nie miały nowych zdobyczy republikańskich?

I wnuczka cesarza Austrii zaciągnęła się pod czerwone sztandary...

Gilbert Chesterton

Jak już donosił „Głos Polski” przybył do Warszawy, na zaproszenie polskiego klubu literackiego G. K. Chesterton, jeden z najbardziej wybitnych umysłów i talentów współczesnej Anglii.

Urodzony w roku 1874, zaczyna pisać już jako młody bardzo człowiek i natychmiast występuje jako szermierz, zwalczający modne poglądy literackie i społeczne. W ciągu swej, obecnie już blisko trzydziestoletniej działalności publicystycznej i literackiej, dźierży zawsze wysoko sztandar prawdy i nie cofa się przed niemem, by ją głosić. Walczy z pustymi modami literackimi i modami w dziedzinie wiedzy, ze snobizmem życiowym, z nadużywaniem frazesu w dziedzinie społecznej i politycznej. A na miejsce tych zwalczanych objawów życia, stawia swe pozytywne ideały, głęboko przemyślane i z prawdziwą jasnością mędrcza uzasadniane w jego licznych działach o podkładzie filozoficznym.

Chesterton jest świetnym powieściopisarzem, autorem słynnego „Człowieka, który był Czwartkiem” (1903), Napoleona z Notthing Hill” (1904), „Kuli i krzyża” (1910) i wielu innych. Jest wybitnym poetą, twórcą licznych zbiorów poezji lirycznych i ballad epickich („Szalony rycerz” Ballada o św. Barbarze”, „Pani siedmiu mieczów” i inne). Ale nade wszystko jest niezrównanym publicystą i autorem świetnych szkiców literackich. Będąc od roku 1898 aż do tej chwili współpracownikiem licznych pism angielskich, od czasu do czasu ogłasza zbiory swych artykułów, drukowanych przedtem w pismach. Tak powstają jego „Hereitycy” (1905), „Artykuły dotyczące się wszelkich spraw” (1908), „Dwa naście typów” (1910) i wiele, wiele innych zjawiających się prawie co roku.

Dziewięć ostatnich lat Chestertona to jego „Przeгляд rozvodu” (1920), „Eugenika i inne zła” (1922), „Wieczny człowiek” (1925), poświęcony idei chrześcijaństwa, „Kościół katolicki i nawrócenie” (1926).

Od roku 1925 redaguje Chesterton tygodnik p. t. „Tygodnik G. K. S.” („G. K. S. Weekly”).



Sen. Feng -- „Czerwony Cromwell”

Chiński generał Feng-Yu-Hsiang, ostatnio mianowany głównodowodzącym wojskami południowymi, na miejsce Czang-Kai-Szeka, cieszy się wielkim uznaniem wśród nacjonalistów chińskich. „Daily Mail” zamieszcza interesującą biografję tego wojownika zwanego „chrześcijańskim generałem”.

Wojska nacjonalistów chińskich otrzymały energicznego dowódcę, którego dążeniem jest konsolidacja i umocnienie szeregów armji kantońskiej.

Od tysięcy lat żołnierz chiński walczy tylko wtedy, gdy jest pogoda, ucieka przed deszczem i traktuje wojnę jako źródło zysku.

Generał Feng, ongiś srogi wielkorządca rozległych terytoriów ciągnących się od Pekinu do granic Mongolji, jest zwolennikiem surowej dyscypliny. „Chiński Cromwell” stosuje żelazne metody pokramiania opornych.

Dużo się słyszy o jego chrześcijańskich zasadach. Że jednakże jest to swoisty chiński chrystjanizm, dowodzą tego następujące fakty z życia generała:

Kiedy jeden z misjonarzy wyraził oburzenie z powodu wymordowania 3.000 jeńców, co zdaniem jego nie było ozybem chrześcijańskim, — generał pomyślał chwilę, poczem rzekł do misjonarza:

— W takim razie ochrzczę ich!

Dla uproszczenia tej ceremonji rozkazał sprowadzić sikawkę strażnicy ogniowej i ochrzcił „hurtem” wszystkich ofiary.

Do własnych żołnierzy odnosi się z niezwykłą serdecznością.

Podczas odczytywania modlitw z książeczki do nabożeństwa, w prawej dłoni trzyma nabity rewolwer i rozprawia się po swojemu z nieuwważnymi słuchaczami. Jeśli która z owieczek okaże się zbyt oporna, wówczas generał Feng każe ściąć jej głowę ale przedtem usiłuje wzruszyć ją tłumaczeniem idei chrześcijańskiej o której mówi ze łzami wzruszenia w oczach.

Wrażliwy ten człowiek jest czasem dziwnie tępy i ponury. Kiedy w roku 1924 zdradził Wu - Pei - Fu i objął władzę nad Pekinem, stał się zabawką w rękach wytrawniejszych polityków.

Uczciwość gen. Fenga jest dość problematyczna — człowiek, który głosi zasadę wyrzeczenia się dóbr ziemskich, potrafił uciekając do Moskwy, zabrać wraz z biblią niektóre bezcenne zabytki przeszłości będące własnością cesarskiego pałacu w Pekinie.



CHOCOLAT SUCHARD

Nad pożyczką amerykańską, stabilizacją waluty i sytuacją Banku Polskiego radziła wczoraj poufnie rada finansowa

Nasz warszawski koresp. telef.:

Wczoraj o godzinie 6 popoł. rozpoczęły się obrady rady finansowej. Uchwalono regulamin rady i przeprowadzono bardzo szczegółową dyskusję nad podatkiem majątkowym. O godz. 8.30 wieczorem zarządzono przerwę, która trwała do godz. 10, poczem przy drzwiach zamkniętych rozpoczęła się poufna narada, poświęcona sprawie pożyczki ameryk. i związanym z nią kwestjom, stabilizacji złotego, sytuacji Banku Polskiego i t.p.

W sferach rządowych wyrażają nadzieję, że pożyczka dojdzie do skutku, a definitywne jej załatwienie nastąpi w połowie maja. W początkach przyszłego tygodnia minister skarbu Czechowicz przyjęty będzie przez marszałka Piłsudskiego, któremu przedłoży szczegółowe sprawozdanie z przebiegu dotychczasowych pertraktacji pożyczkowych oraz z planów gospodarczych na najbliższe miesiące.

Niemcy mają dość wojny gospodarczej z Polską

BERLIN, 30. 4. (PAT). „Frankfurter Zeitung” donosi w depeszy z Wrocławia, że polityka gospodarcza rządu Rzeszy wywołuje na Śląsku niemieckim coraz większe niezadowolenie i opozycję. Przedewszystkiem zwłoka w rokowaniach handlowych polsko-niemieckich, wyrządzając Śląskowi poważne szkody, wywołuje na Śląsku niepokój o przyszłość. Z faktu, że poseł niemiecki w Warszawie, p. Rauscher dopiero teraz ma przybyć do Berlina, aby uzyskać ponowne instrukcje, wyciągają koła śląskie wniosek, że widocznie rokowania dotychczasowe nie poczyniły żadnych poważniejszych postępów.

Nasz warsz. koresp. telef.:

Wobec wyjazdu ministra spraw zagranicznych, p. Zaleskiego do Poznania pierwsza jego rozmowa z posłem Rauscherem, który wrócił do Warszawy onegdaj, nastąpi dopiero po uroczystościach 3 maja.

Straszny pochód powodzi

Farmerzy walczą z wojskiem—Ludzie szakale żerują wśród nieszczęścia

NOWY JORK, 30 kwietnia. — Główna fala wezbranej rzeki Missisipi znajduje się, jak stwierdzili lotnicy, dopiero w odległości 80 kilometrów od Nowego Orleanu i na deście jej spodziewane jest w niedziele nad ranem. Tymczasem między policją, wojskiem, a mieszkańcami obszarów, które mają być wydane na pastwę niszczącego potopu, rozgrywają się rozpaczliwe walki. Farmerzy, uzbrojeni w karabiny maszynowe i inną broń, stoją w pogotowiu, aby odeprzeć zamach saperów wojskowych na całość ich terenów. Farmerzy nie

dopuszczają nawet rzeczoznawców do skontrolowania stanu wody.

LONDYN, 30 kwietnia. (ATE). Opuszczone przez mieszkańców osiedla w dolinie Missisipi są rabowane przez bandytów, którzy natychmiast po odejściu policji zjawili się w tych miejscowościach. Są to przeważnie murzyni, którzy mniemają, że wylw Missisipi oznacza wogóle koniec osiedlenia się białych w tych stronach.

Hoover zawezwał na pokład swego okrętu wybitniejszych przed stawicieli murzynów i wezwał ich

do uświadomienia innych murzynów, gdyż zachodzi obawa, że w razie powtórzenia się rabunków, dojdzie do zlinczowania murzynów przez białych.

Rzeka Arkanzas idzie w ślady Missisipi

MEMFIS, 30 kwietnia. (Pat). — Wezbrane wody rzeki Arkanzas zerwały tamę w południowej części rzeki, zalewając niemal całkowicie południowo - wschodnie obszary stanu. Od kilku dni cała armja ludzi pracowała nad uratowaniem tamy, lecz zerwanie jej nastąpiło nagle o pół mili w górę rzeki od punktu, który uważano za najbardziej zagrożony. W niżej położonych okolicach głębokość wód dosięga 10 — 30 stóp. Miasta, leżące na drodze głównej masy wód, zostały ewakuowane niezwłocznie po zerwaniu tamy, gdyż aeroplany wzniosły się natychmiast w powietrze i rzuciły wszędzie ostrzeżenia.

Dzieła Słowackiego wydane przez rząd

Z inicjatywy dyrekt. depart. sztuki w min. oświecenia p. Skotnickiego w ciągu czerwca zostanie wydane dostępne dla najszerszych sfer zbiorowe wydanie dzieł Juliusza Słowackiego.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „RECORD”

Ważny na dzień 2 maja 1927
W programie obraz:

„Błazen i wołyżerka”

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 60

Prenumerata premjowa

Kto bezpośrednio

w poniedziałek, w środę i w czwartek bieżącego tygodnia (2-go, 4-go 5-go maja) wpłaci w administracji „Głosu Polskiego” (Piotrkowska 106)

prenumeratę za m. maj

otrzyma, zwozajem miesięcznym,

jako bezpłatne premjum

bilet do pierwszorzędnego kina albo cenną i ciekawą książkę.

Ta nadzwyczajna oferta

przez administrację pisma nie będzie absolutnie przedłużona.

A więc — poniedziałek, środa i czwartek

!!! Premje w postaci biletów do kin i Książek !!!

2046-1

Plutos

ŚWIATOWEJ SŁAWY CZEKOLADA

w tabliczkach

WYKWINTNA I POZYWNA

KONSTANTY BALMONT

Do robotnika

(Wiersz napisany po pierwszej rewolucji rosyjskiej w 1906 roku)

Robotniku, duszą chciałbym z tobą być,
Choć różni z wyglądu, orzem jedno polej;
Śród fabrycznej wrzawy kręcisz swoją nić,
Ja w mą nitkę wkręczę ból twój i niedolę.

Jak ty, oderwany od rodzimych pól,
Ja się czuję w mieście niby śród cmentarza,
I mnie gnębi gwarny obcych ludzi ul,
Ciężki trud dla chleba siły me podważa.

Zwykłem pośród swoich wciąż się obcym czuć.
Śród handlarzy słowa, co walczą niemiętnie;
Po swobodnym morzu płynęła ma łódź,
Morze się kłębilo górnio, niebosięźnie.

Przyjemnie mi myśleć, że mych przodków ród
Błąkał się po morzu, pieśni śląc w przestworze
Po pienistych falach płynął ciężki wprzód,
Aż przepłynął wielkie i bezbrzeżne morze.

W nizinach, gdzie władnie zły kołtuński tchórz,
Wolny duch mój tęskni, burzy się i miota;
Ten jest wyróżniony, kto się rwie do mórz,
Kogo do wolności szczytna pcha tęsknota.

Wolność przyszła szybciej niżbym zgadnąć mógł;
Wstałeś, grom uderzył, zaśniło świtanie,
Na rozstaju wszystkich skrzyżowanych dróg,
Jedynie do ciebie żywią zaufanie.

Wiem, że ty stalową, twardą wolę masz,
Nie napróżno stoisz śród ognia i stali,
Nad losem ojczyzny dzielnie trzymasz straż,
Którą gnuśni mędracy nędznie zaniedbali.

Wiem, że ciągle płacisz powinności dań,
Wierzysz w kres niewoli śmiało i radośnie,
Tyś przebudził śpiących, zwłokom rzekłeś: „Wstań”,
Trup ożył, szermierze mkną, gromada reśnie.

Potęźnymi kręgi wre społeczny wir,
Płonne są bełkoty, późne jęki strachu,
Więcej nas ciemnoty nie ogarnie kir,
Cel swój święty ziścisz z całego rozmachu.

Herbatka przy sztucznym słońcu piją synowie i córki Albionu

W wiecznie zamglonej podczas zimy stolicy Anglii wprowadziły kluby tamtejsze nowość ciekawą i pożądaną przez pozbawionych słońca członków swoich, mianowicie herbatki popołudniowe przy świetle wielkich lamp kwarcowych.

Baczność, gracze!

Upraszam o wykupienie losów do II klasy. Ciągnięcie 11 i 12 maja. Ostatni termin wykupu 6 maja.

SAMUEL WEINBERG,
Kantor wymiany i loterji

Piotrkowska 58, tel. 176.
Konto czekowe P. K. O. 63,706.

Jak wiadomo światło lamp takich obfituje w promienie ultrafioletowe, właściwe słońcu, a których zjawienie skutki odczuwać się dają w wysoko położonych miejscowościach górskich.

Salony więc klubów londyńskich tonące w tym świetle górskim za ludniąją się na owych „five o'clock teas” osobami obojętnej przybraniemi w kostjumy kąpielowe i używającymi w ten sposób, siedząc w wygodnych fotelach klubowych, popijając herbatę i słuchając jazzbandu, kąpieli słonecznych.

Nowość ta wywołała też inną nowość, mianowicie zniwoliła londyńskie domy towarowe do otwarcia też porą zimową działów sprzedaży kostjumów kąpielowych w najwytworniejszym gatunku.

Lekko, powiewnie i wytwornie ubiera się każda elegantka japońska

Strój europejski jest obecnie w Japonii bardzo modny; noszą go szczególnie dzieci. Ponieważ jednak moda dzisiejsza nie odpowiada Japonkom, bo zbyt odkrywa nóżki, one zaś mają kadłub stosunkowo za duży w porównaniu z długością nóg, więc i z tego zapewne względu kimono uważane jest za nieodzowną część stroju elegantki japońskiej.

To kimono kobieta japońska kto

ra ubiera się starannie, robi poważnie z bardzo cienkiej krey jedwabnej, tworzącej doskonale fałdy. Strój powszedni natomiast sporządzany jest z grubszego jedwabiu, lub nawet muslinu.

Piękność kimona bardzo zyskuje dzięki temu, że robione są zazwyczaj z zastosowaniem niezwykłej harmonii barw i wzorów; to też na ich wybór Japonka poświęca wiele czasu. Ale zato gdy się

kobiecie japońskiej przyjrzeć zbliska, ten dobór i harmonia barw i wzorów występuje w sposób prostu zastanawiający.

Tkaniny japońskie na kimona mają wzory przeważnie z kwiatów i roślin; przytem kwiaty dobrane są zawsze odpowiednio do porę roku.

Prócz kimona Japonka nosi szatę dolną i górną (coś w rodzaju żupana) oraz kaftan, zwany haori.

Te szaty kimono dopiero przykrywa i zdobi. Żupan posiada krawiat, stanowiący jego część najważniejszą; krawiat ten musi być ściśle dostosowany do kimona. Wogóle dla Japonki krawiat ma takie samo znaczenie co i dla Europejczyka. To też Japonka krawiaty doбира starannie i zmienia je codziennie.

Krawiaty zmieniają się według pór roku; koloru wiśniowych kwiatów na tle różowym wiosną, liście wierzby na tle jasnozielonem latem; przytem bardziej zawile wzory krawiatów są przeważnie haftowane.

Ważną częścią stroju Japonki jest obi, noszone nieco ponad biodrami; obi dopiero nadaje strojowi prawdziwą elegancję; jest to rodzaj szerokiego pasa, z jasno-purpurowej materji, zdobionej wzorami liści ciemnego koloru; takie obi noszą kobiety ponad lat 40.

Obi z brokatu, zdobne w wachlarze na białem tle, noszą kobiety między 25 a 30 rokiem

Młode dziewczyny zaś noszą obi ze złotego, czy srebrnego brokatu na tle czerwonym, czy szkarłatnym bogato haftowane w kwiaty.

Humorystyczna marynarka chińska

Korespondent „Daily Mail” z humorem opisuje chińską marynarkę wojenną.

Gdzie się znajduje chińska flota? Co do mnie, na podstawie własnego doświadczenia mogę mówić o trzech małych krazownikach — reszta floty, t. j. około dziesięciu starych gruchotów, pływa sobie gdzieś w okolicy południowego wybrzeża. Znajome mi okręty stoją na kotwicy w porcie Tsing Tau.

Wybrałem się w odwiedziny na jeden z nich i zostałem serdecznie powitany przez sympatycznego młodego admirała.

W chińskiej marynarce jest tylu admirałów, ile okrętów, a każdy z nich działa na własną rękę, bez porozumienia się z kolegami.

Mój admirał zajmował się dawniej literaturą, ale że miał przymięt złyk do wojaczki, więc go przyjaćel jego marsz, Czang-Tso-Lin mianował admirałem, wiedział bowiem dobrze, że niema mowy,

by okręt odbił kiedykolwiek od brzegu.

Przez całe 3 miesiące „krazownik” pozbawiony był węgla, a załoga płacy. Nowy admirał oznajmił uprzejmie, mieszkańcom wybrzeża, że jeśli nie dostarczą mu potrzebnych pieniędzy na wyplaty i zakup węgla, to zbombarduje miasto.

Niestety — mieszkańcy pozostali głusi na wezwanie admirała. Nie mają oni złudzeń i wiedzą że „krazownik” nie jest przygotowany do wojny, a kanonjerzy, rekrutujący się z pośród rolników, nie umieją obchodzić się z armatami.

Historja drugiego okrętu jest również zabawna. Znajduje się on bowiem w dokach japońskiego towaryzstwa okrętowego, w Port Artur, jako zastaw za niezapłacony rachunek admirała owego okrętu.

Przymusowa bezczynność okrętu trwa już dwa lata.



Dziś! Dziś!
Wielki podwójny 16-aktowy program!

Najnowsza sensacja światła!

Artydzielo znanej wytwórni Fox-film!

„Liść Figowy“

(Adamie, nie mam się w co ubrać!)

Sztuka filmowa w 8 aktach. W roli głównej wielokrotnie premjowana piękność australijska

Olive Bordon i znakomity **Georg O'Brien**
Wielka rewja mój! — Piękno nagości! — Specj. ilustracja muzyczna.

„Więcej płacy, mniej roboty“

Niebywała farsa w 8-miu aktach.

Odcinek nowelisticzny „GŁOSU POLSKIEGO” z dnia 1 maja 1927 r.

STEFAN ZWIEG

W ZAULKU

Niby sercowo chory podczas ataku schwył drżącą ręką kurczowo za marynarkę, poczuł pod palcami tajemniczą skrytkę i z ulgą opuścił ramię.

— Skapieć! — płuęta mu w twarz.

Nagle krew podplęęta do obliza dręczonego człowieka, gwałtownym gestem rzucił woreczek z pieniędzmi drugiej dziewczynie, po czym wybiegł z pokoju, jak z pociągającego domu.

Przez chwilę stała jeszcze wyprostowana dumna ze swej nieczemności. Potem powieki opadły leniwie i zmęczenie wzięło górę nad napięciem. W oczach kurczyła się i starzała. Jakaś niepewność tłumia spojrzenie, które na mnie rzuciła. Niby opój, zbudzony ze snu, stała przedemną jakby zawstydzona.

— Na ulicy zaczniesz załować swych pieniędzy, może nawet zawiadomi policję, żeśmy go okradły.

A jutro znowu tu przyjdzie. Ale mnie jednak mieć nie będzie. Wszyscy, tylko nie on!

Podeszła do bufetu, rzuciła nań kilka monet i wychyliła duszkiem kieliszek wódki. Zły błysk znowu zamigotał w jej oczach, ale znowu ny jakby z poza łez wściekłości i wstydu. Poczułem do niej wstręt, niweczaję współczucie!

— Dobranoc — rzekłem i wyszedłem.

— Bon soir — odparła gospodyni. Nie obejrzała się nawet, tylko wybuchnęła drwiącym, ostrym śmiechem.

Ulica składała się z nocy i nieba, gdy wyszedłem; nieprzejrzane ciemności z zachmurzonym nieskończeniem oddalonem światłem księżycy. Łapczywie wchłaniałem letnie, a jednak ostre powietrze; groza ustąpiła miejsca zdumieniu wobec różnorodności przeznaczenia. Odczułem znowu, — a uczucie

to może mnie wzruszyć do łez, — że zawsze za każdą sżybą stoi los, że każde otwarcie drzwi oznacza przeżycie i że najbrudniejszy zakątek tego świata kipi twórczym życiem. Opuściło mnie wspomnienie wstrętne spotkanie i owładnęła mną słodka zmęczenie pełne tęsknoty do przekształcenia tych przeżyć w jakiś piękny sen. Niepewnym wzrokiem rozglądałem się, szukając drogi do domu w tem kłębowisku uliczek. Nagle bez szmeru zbliżył się do mnie cień.

— Proszę mi wybaczyć — ponałem natychmiast ten służalczy głos — ale zdaje się, że pan nie zna tego miasta. Czy mogę... Czy pozwoli pan wskazać sobie drogę? Pan mieszka...

Wymieniłem nazwę hotelu.

— Odprowadzę pana... — dodał z uniesieniem.

Ogarnęło mnie znowu przerażenie. Ten pełzający widmowy krok u mego boku, ciemności panujące w marynarskim zaułku i wspomnienie nieprzeżytych scen, — wszystko to powoli ustępowało na drugi plan. Czulem uległość jego wzroku i zauważyłem drżenie jego warg; wiedziałem, że chce ze mną mówić, ale nie potrafił się przezwyciężyć.

Głos zamierał mu w gardle, dawał go przytłaczał. Ale jakieś okrucieństwo, które mi się w tajemniczy sposób udzieliło od tej kobiety, sprawiło że cieszyła mnie ta walka wstydu z potrzebą spowiedzi; nie pomagałem mu pozostać, wając między nami to ciężkie, czarne milczenie. Jego kroki starcze były ciche, moje z rozmysłem silne i ostre. Coraz silniej odczuwałem napięcie, jakie się wytworzyło i rosło. Było ono brzemienne w jakiś wewnętrzny krzyk duszy. Wreszcie słowo zerwało je, jak strunę.

— Pan... widział... mój panie... w tej izbie dziwną scenę... proszę mi wybaczyć... że jeszcze raz o tem mówię... ale musiała się panu wydać dziwna... a ja bardzo śmieszny... ta kobieta... ona jest... Zamilkł. Coś go kurczowo ścisnęło za gardło. Głos mu opadł, aż wreszcie szepnął szybko:

— Ta kobieta... ona jest właściwie... moja żona.

Musiałem zdrzeć ze zdumienia gdyż mój towarzysz szybko zaczął mówić dalej, jakby się chciał usprawiedliwić:

— To znaczy... była moja żona... przed pięciu przed czterema laty... w Geratzeimie w Hessji, gdzie mam swój dom...

Nie chciałbym mój panie, aby pan źle o niej myślał... to może moja wina, że ona jest taka. Nie była taką zawsze... Ja... ja ją dręczyłem... Wziąłem ją, choć była bardzo biedna... nawet kosztuli nie miała... nic, zupełnie nic... a ja jestem bogaty... to jest zamożny... nie bogaty... a raczej byłem wówczas... i wie pan mój panie... byłem może... ona ma rację... oszczędny... byłem takim dawniej, mój panie przed nieszczęściem... i przeklinam te czasy... ale mój ojciec był takim i matka... wogóle wszyscy... ciężko pracowałem na każdy grosz... a była przecież biedna... i ja jej o tem ciągle mówiłem... Nie powinienem był tego robić... teraz wiem o tem, mój panie, bowiem ona jest dumna, bardzo dumna... Niech pan nie wierzy, że ona jest taka, jaką udaje... to kłamstwo... ona sobie sama sprawia ból... tylko... po to, aby mnie sprawić ból... aby mnie dręczyć... i... i dlatego, że... że się wstydzi... Może się zresztą zmieniła na gorsze... ale ja... ja w to nie wierzę... gdyż, mój panie, była bardzo dobrą bardzo dobrą...

(D. C. N.)

(Tłumaczył G. W.)

Kiedy odbędą się wybory w Łodzi?

Wprzód musi być rozstrzygnięta sprawa przyłączenia przedmieść

Wybór prezydenta miasta jest ściśle zależny od rozwiązania rady miejskiej

Wywiad z prezesem rady miejskiej, dr. Fichną

W związku z różnymi wiadomościami na temat wyboru nowego prezydenta miasta, prezes rady miejskiej, dr. Fichna, udzielił wywiadu w tej sprawie.

— Czy prawdą jest, że rada miejska na swym czwartkowym posiedzeniu zajmie się sprawą wyboru nowego prezydenta?

— Nie, sprawa obsadzenia stanowiska prezydenta miasta jest wogóle narazie nieaktualna.

Dotychczas żadna z frakcji nie zgłaszała oficjalnie swego kandydata na stanowisko prezydenta i wszelkie wiadomości w tej materii są nieprawdziwe.

Zdaniem moim, wybór prezydenta miasta zależny jest od dwóch czynników, a mianowicie od stanowiska frakcji i od kwestji ewentualnego rozwiązania rady miejskiej i wyboru nowej.

Co do pierwszej sprawy, to za-

leżna jest ona od porozumienia się frakcji, które zapewniłyby większość nowemu kandydatowi, oraz od nazwiska tego kandydata, które skupiłoby dokoła siebie większość głosów.

Narazie ani takiej większości, ani kandydata takiego oficjalnie nie ma.

Drugim ważnym czynnikiem jest sprawa rozwiązania rady miejskiej, o czym chodzą wieści, narazie nie sprawdzone.

O ileby rada miejska miała zostać rozwiązana jeszcze przed feriami letnimi, to oczywiście nie byłoby racji wybierania na tak krótki okres nowego prezydenta

miasta. To też sprawa wyboru zależy od ścisłych informacji co do terminu rozwiązania rady miejskiej.

— A jak, zdaniem p. prezesa przedstawia się kwestja rozwiązania obecnej rady miejskiej i napisania wyborów nowej?

— Sądzę, że przed rozwią-

niem rady miejskiej w Łodzi, ministerstwo spraw wewnętrznych musi wziąć pod uwagę jedną bardzo ważną sprawę, bez rozstrzygnięcia której nie mogłoby powziąć decyzji.

Mam na myśli sprawę przyłączenia do Łodzi przedmieść, jak Bałuty, część Rokicia, Dąbrowa i inne, które przez okupantów zostały nieoficjalnie przyłączone do miasta.

Gdyby obecnie przed załatwieniem tej sprawy rozwiązano radę miejską i zarządzono nowe wybory, odbyłyby się one na zwałonym znacznie terenie, to też uważam, że w pierw ministerstwo tę sprawę załatwi, a następnie zapadnie decyzja co do rozwiązania rady miejskiej, od czego znowu zależną jest kwestja wyboru nowego prezydenta miasta. (b)

Manifestacje robotników żydowskich

odbyły się w dniu wczorajszym

W dniu wczorajszym zorganizowały wszystkie robotnicze partje żydowskie, biorące udział w dzisiejszym wspólnym obchodzie robotniczego święta 1 maja wielkie wiece masowe i demonstracje. Wiece te zorganizowane zostały przez Sjonistyczną Partję Pracy, „Bund“ i Poalej Sjon. Na wiecach tych, które odbyły się w sali Filharmonji, w lokalu związków zawodowych przy ul. Piotrkowskiej 83 oraz Píramowicza 14, przyjęto cały szereg haseł programowych. W przyjętych rezolucjach zaprotestowano przeciwko ofensywie kapitału, który sięga po zdobycze społeczne.

W tych warunkach winna być podjęta bezwzględna walka o pokój powszechny, o prawa robotnicze, o wyższe płace, o prawo do pracy i o demokracje. W tym celu niezbędna jest konsolidacja mas pracujących pod sztandarami związków zawodowych, które odrzucają z pogardą wszelkie próby rozbięcia i zdeprawowania szeregów. (E)

Co planują dzisiaj komuniści?

Na odbytem ostatnim posiedzeniu przedstawiciele PPS, Niemieckiej Partji Socjalistycznej, „Bundu“ i „Poalej Sjon“ odrzucona została propozycja komunistów w sprawie urzędzenia wspólnych pochodów i demonstracji w dniu 1 maja. Wobec tego, komuniści postanowili urządzić w dniu dzisiejszym szereg demonstracji, dążąc do masowych, potężnych wystąpień w dniu 1 maja i organizując swój „jednolity front od dołu“ wbrew woli przywódców wymienionych partji i organizacji robotniczych. Komuniści postanowili wyznaczyć swe demonstracje na dzień dzisiejszy tam, gdzie zapowiedziane zostały demonstracje innych związków. (E)

Dr. med. **Seweryn Schenker**
Lekarz chorób kobiecych i wewnętrznych

wznowił ordynację zdrowoja w sezonie etnim w **Krynicy** — zdroju. Wilga „Zofja“ (obok teatru). 201-1



Dziś 3 gwiazdy

Polskiego ekranu

Dziś 2 arcydzieła

autorów polskich

„Bunt Krwi i żelaza“

Erotyczny dramat w 8 akt., osnuty na tle nowel G. Daniłowskiego p. t. „Ostatnie dzieło“ i „Pociąg“

Halina Łabędzka Polska gwiazda ekranowa odtworzyła w tym filmie kobieci, w której rozpełtał się błujny temperament, głód szalu i rozkoszy

Ponadto niesamowity dramat w 2-ch aktach, osnuty na tle noweli Stefana Grabińskiego z cyklu „Niesamowita opowieść“ p. t.

Kochanka Szamoty

w wykonaniu **Heleny Makowskiej i Juliana Igo Szyma**

Role drugoplanowe grają: **Wł. Ordyński, O. Kaczanowski, W. Zawiszanka, Leszek Owron** i inni.

Scenarjusz i reżyserja **L. Trystan**. Operator: **L. Zawisławski**. Wytwórnia „KOŁOS“ w Warszawie. — Passe-partout i bilety ulgowe ważne dopiero od dnia 2-go maja.

Początek seansów w soboty i niedziele o godz. 2-jej, w dni powszednie o godz. 6-jej, ostatni seans o godz. 10-jej wiecz.




Dzisiejsze święto robotnicze

Wiec, pochód i uroczysta akademja

Program dzisiejszego święta robotniczego jest następujący:

O godzinie 10 związki zawodowe, należące do okręgowej komisji związków zawodowych, P. P. S., „Bund“, N. P. P., oraz „Poalej Sjon“ prawica i lewica przychodzą na Wodny Rynek ze sztandarami, gdzie zostaną wygłoszone okolicznościowe przemówienia przez przywódców związków wspomnianych partji. Następnie wymarsz z Wodnego Rynku ulicami: Główną, Piotrkowską, Zawadzka, Zeromskiego na Zielony Rynek, gdzie wygłoszą przemówienia: Poseł Ziemięcki, Rapalski, Pułta, Walczak, Holcgreber, Grodzicka, poseł Zerbe, poseł Kronig, Milman, Lichtensztajn, Holenderski, Szapiro, Lewin, Król.

Po przemówieniach pochód zostanie rozwiązany.

Przemówienia zostaną wygłoszone w języku polskim, niemieckim i żydowskim, poczem zostaną odśpiewane pieśni robotnicze w trzech językach.

Po południu o godz. 4-jej w sali Filharmonji odbędzie się uroczysta akademja, gdzie zostaną wygłoszone przemówienia również w trzech językach. (u)

Miejski Kinematograf Oświatowy
Wodny Rynek (róg Rokicińskiej)
Dojazd tramwajami 6 i 10.
Od wtorku, dnia 26 kwietnia do poniedziałku, 2 maja 1927 r. włącznie.
DLA DOROSŁYCH:
DLA MŁODZIEŻY

„Złodziej z Bagdadu“

Obraz wschodni w 10 aktach.
W roli głównej: **DOUGLAS FAIRBANKS**

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radiotelefoniczne

34.450 bezrobotnych w Łodzi i okręgu łódzkim

Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki łaski, tęczycki, białski i sieradzki) w dniu 30 kwietnia 27 r. było zarejestrowanych 34,450, w tem w samej Łodzi 25,745.

Zasiłki 2573.
W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 312 bezrobotnych, otrzymało pracę 462 wysłano do pracy 167.
Urząd rozporządza 50 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.
15 bezrobotnych w ciągu ubiegłego tygodnia otrzymało zaświadczenia na ulgowe przejazdy kolejami państwowymi.

SALA FILHARMONJI

Gościnne występy teatru „AZAZEL“
Dziś i codziennie o godz. 9-jej w **Po raz pierwszy w Łodzi IV Wielki Program**
— Bilety w kasie Filharmonji. —
Piec piekarski do sprzedania.
Wiadomość u gospodarza, ulica Fabryczna Nr. 9. 3211-1

KALODONT *Sarga*

PASTA DO ZĘBÓW



Zdrowie i zadowolenie osiągniesz przez codzienne pielęgnowanie zębów Kalodontem.

Niesłuszną, krzywdzącą opłatą

Magistrat wywłaszcza tereny bez odszkodowania i pobiera wynagrodzenie dla geometry, odmierzającego wywłaszczone grunta

Miasta zagraniczne regulują swoje obszary dla celów komunikacyjnych, zdrowotnych, wzgl. estetycznych drogą wykupu potrzebnych do tego terenów, wzgl. stojących temu na przeszkodzie budowli prywatnych. Wielkie miasta zagraniczne wydają na cele regulacyjne olbrzymie sumy i jak wiadomo, cele osiągnięte są wspólnie.

Magistrat m. Łodzi również wydał i wydaje znaczne sumy na regulację naszego grodu, aczkolwiek wydatki dotyczyły dotychczas prac regulacyjnych na papierze, chodzi bowiem przedewszystkiem o sporządzenie planu zabudowy (regulacji) naszego miasta.

Pracę tę wykonywał w ciągu szeregu lat specjalny oddział magistratu, t. zw. dawniej oddział zabudowy miasta, obecnie oddział regulacji miasta. Zgórną rolę tego personelu tego oddziału został zredukowany do minimum, a właściwą pracę sporządzenia planu zabudowy m. Łodzi magistrat powierzył p. arch. Michalskiemu z Warszawy, z którym zawarł odpowiednią umowę.

Jak słychać arch. Michalski przedstawił w tych dniach magistratowi m. Łodzi gotowy plan zabudowy, aczkolwiek z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Rieczony plan przejdzie przez radę miejską, a następnie przesłany będzie do min. rob. publ. dla zatwierdzenia. A zatem okres regulacji miasta na papierze już się kończy. Będzie musiał magistrat rozpocząć drugi okres regulacji — stopniowe urzeczywistnienie zatwierdzonego przez min. rob. publ. planu zabudowy miasta.

Będzie to okres cięższy od pierwszego, wymagać bowiem będzie znacznych sum pieniężnych na rozszerzenie ulic istniejących, na przeprowadzenie wzgl. przecięcie nowych linii komunikacyjnych, na urządzenie placów, skwerów, ogrodów i t. p.

Na urzeczywistnienie swoich zamierzeń regulacyjnych na gruncie Łodzi magistrat nie wydał dotychczas jeszcze ani grosza. Wolał to robić na koszt obywateli.

I chociaż czynił to dotychczas najczęściej prawem kaduka, nieznaną bowiem tylko część za zamierzeń regulacyjnych magistratu, była zatwierdzona przez min. rob. publicznych, czynił i czyni to w ten sposób: wszystkie przedstawiane przez obywateli do zatwierdzenia plany budowlane badane są przez oddział regulacji miasta, czy uwidocznione na nich zamierzenia budowlane obywateli nie kolidują z zamierzeniami regulacyjnymi magistratu. Jeżeli w planie przedstawiony jest dom frontowy przy ulicy, którą oddział regulacji zamierza rozszerzyć oddział ten żąda cofnięcia projektowanego budynku wgląb posesji do nowej przez niego ustalonej linii regulacyjnej (licowej) danej ulicy i plan zbadany z odpowiednią opinią przesyła do inspekcji budowlanej przy magistracie, udzielającej zezwolenia na budowę.

Insp. budowlany zatwierdza plan i wydaje zezwolenie na wzniesienie budynku z zastrzeżeniem, że omawiany budynek frontowy wzniesiony będzie w nowej linii licowej, czyli że będzie cofnięty wgląb posesji.

Obywatelowi przysługują prawo rekursu do dalszej instancji, do urzędu wojewódzkiego, jednakże spiesząc się z budową, najczęściej rezygnuje z tego prawa i buduje, stosując się do linii regulacyjnej i

tracąc przy ironii część swojej nieruchomości, wobec przesunięcia budynku frontowego wgląb posesji.

Ostąpiony pas gruntu idzie na rozszerzenie ulicy. Obywatel składa ofiarę na cele publiczne in natura.

Takie wrażenie ma budujący, magistrat bowiem nie daje mu żadnej nadziei, że kiedykolwiek otrzyma za odstąpiony pod ulicę pas gruntu odpowiednie i sprawiedliwe odszkodowanie.

Lecz magistrat nie kontentuje się tem, iż obywatel bez odszkodowania cofa się z budynkiem, jak tego magistrat żąda, i oddaje część często znaczną część swojej nieruchomości do użytku publicznego. Magistrat żąda od obywatela zapłaty za wskazanie mu na miejscu jaką część swojej posesji obywatel ma oddać na rzecz miasta.

Magistrat nie pertraktuje z obywatelem co do ceny sprzedaży gruntu, odchodzącego pod ulicę, nie mówi z obywatelem wogóle o jakiegokolwiek odszkodowaniu jak tego wymaga prawo magistrat nawet grozi nie umieszcza w budżecie na ten cel, ale żąda od obywatela zapłaty za odmierzenie przez geometrę miejskiego tej części posesji jego, którą magistrat przymusowo i bez odszkodowania odbiera temuż obywatelowi. Ta opłata wynosi zł. 40.

Oczywiście magistrat ściąga ją formalnie gdyż ma na to uchwałę rady miejskiej. Ale jest to opłata niesłuszną i krzywdzącą, przeczy bowiem poczuciu sprawiedliwości. Nie pomoże tu powoływanie się magistratu, że opłata podobna istnieje w Warszawie, na której wzorował się magistrat m. Łodzi. Niesprawiedliwość, popełniona w

Warszawie, zostaje w Łodzi również niesprawiedliwością.

Zł. 40 nie jest ostatecznie, wielką sumą dla obywatela, zamierzającego zbudować wielopiętrowy budynek frontowy — płaci w magistracie tyle opłat budowlanych za rozpatrzenie planu i udzielenie zezwolenia na budowę, zapłaci i te zł. 40 choć pobierane niesłusztanie.

Ale zetknięcie się z karcami miasta przekona nas kto i co buduje. Budują tam przeważnie ludzie niezamożni: robotnicy, rzemieślnicy, pracownicy inst. użył. publ.

Cały obiekt budowany składa się przeważnie z 2 — 3 izb, wartości 4, 5 do 6 tysięcy zł. Ludzie ci budują kilka sezonów budowlanych, wprost odedymują sobie i rodzinie od ust, byle uciec z dusznych poddaszy i ze stęchłych piwnic i zamieszkać na świeżym powietrzu we własnym domku. Dla tych ludzi wpłaceniu tych zł. 40 prócz normalnych opłat budowlanych, jest dużym haraczem.

Ustawa z dnia 26 września 1922 r. w przedmiocie rozbudowy miast, art. 4 mówi: „Zadaniem gminy w celu poprawy stosunków mieszkaniowych będzie: 1) dążenie do budzenia inicjatywy prywatnej w zakresie ruchu budowlanego”.

Niesłuszną opłatą 40-złotową bynajmniej nie sprzyja budzeniu inicjatywy, przeciwnie zniechęca obywateli i wywołuje gorcz.

Z tych względów, jak również z uwagi na sprawiedliwość, magistrat m. Łodzi powinien jaknajprędzej skasować krzywdzącą opłatę. Inż. M. Pill,

Łódź, dn. 28 kwietnia 1927 r.

Do walki z rakiem

Towarzystwo zwalczania raka rozpoczyna akcję

W czwartek, d. 28 b. m. w lokalu stowarz. techników odbyło się walne zebranie towarzystwa zwalczania raka w Łodzi, na którym byli obecni przedstawiciele świata lekarskiego oraz obywateli łódzkich.

Zebranie zagał p. Juliusz Lange, przewodniczył p. Wilhelm Hordliczka. W obszernej przemówieniu zreferował p. dr. Majbaum-Marzyński dzieje powstania stowarzyszenia. Rad, który był własnością Chrześc. Tow. Dobrocz. został oddany do dyspozycji magistratu m. Łodzi w celu zrealizowania akcji leczniczej. Toteż magistrat uruchomił w roku ub. oddział radiowy przy szpitalu św. Józefa, poza tem urządził przychodnię dla chorych na raka, w której dotąd udzielono 678 porad, przyczem raka stwierdzono w 102 przypadkach. Ponieważ ta choroba rozpowszechniona jest w rozmiarach zastraszających, a magistrat nie rozporządza obecnie takim zasobem środków pieniężnych, jaki potrzebny jest dla skutecznego zwalczania tej kłęski, zostało założone towarzystwo do walki z rakiem, wstęp do którego mają wszyscy obywatele bez różnicy wyznania i narodowości.

Następnie zabrał głos dr. Kallisz, który popularnie zobrazował istotę raka i na podstawie danych statystycznych wykazał szalone wzmoczenie się liczebne tej choro-

by. W niektórych państwach każdy piąty człowiek dorosły umiera na raka. Wreszcie wskazał na to, iż dawniej na raka chorowały osoby starsze, dziś zaś zdarzają się wypadki zachorowań w wieku młodym.

W dyskusji zabrał głos dr. Sadowski, który w treściwym przemówieniu zwrócił uwagę zebrańców na pewne momenty zarówno z dziedziny leczenia raka, jak i organizacji instytutu rakowego. Nadto podkreślił, że zadaniem towarzystwa jest nie tylko leczenie nowotworów, zwanych rakiem, a i również wszystkich innych nowotworów, które wykazują przebieg złośliwy, podobny do raka.

Następnie dr. Starzyński w imieniu wydziału zdrowia, publ. magistratu wyraził uznanie i podziękowanie założycielom towarzystwa.

Do zarządu towarzystwa zostali wybrani pp.: S. Dancigier, Oskar Daube, Borys Eiting, Artur Eizenbraun, dr. Antoni Guman, Ludwik Hauk, Wilhelm Hordliczka, Juliusz Jarzębowski, Erwin Jungnikiel, Maksymilian Kon, Michał Kon, Juliusz Lange, Juliusz Lewszajn, Ant Lipiński, dr. Edward Mittelstaedt, dr. Józef Marzyński, Józef Majer, Paweł Sanne, dr. Stan. Skalski, adw. Tomasz Tomicki, Herman Werner, Władysław Wścieklica, Karol Zalewski, Albert Ziegler.

Skargi na elektrownię łódzką przyjmuje radca ministerjalny inż. Zieliński

Podaje się do wiadomości, że w dniu 10 maja przybędzie do m. Łodzi radca ministerjalny inż. E. Zieliński w celu dokonania w Łodzi inspekcji zakładu elektrycznego, z tytułu udzielonego łódzkiemu towarzystwu elektrycznemu S. A. uprawnienia rządowego nr. 12 na zakład elektryczny w Łodzi. Niezależnie od powyższego w celu umożliwienia odbiorom prądu zgłoszenia zażaleń z tytułu czy to nieprzyłączenia do sieci w ter-

Pożar w przedzalnii Scheiblera Na szczęście zlikwidowany

W dniu wczorajszym w porze nocnej miasto nasze zaalarmowane zostało przeraźliwymi gwizdami syreny fabrycznej. Jak się okazało, w płomieniach stała przedzalnia fabryki Scheiblera a Grohmana, mieszcząca się przy ul. Emilji 5. Podczas pracy nocnej z jednej z maszyn, wskutek nadmiernej tarcia, wytworzyła się iskra, która

Nadprogramowa subwencja dla teatru miejskiego

Teatr miejski po dzień 1 maja 1927 r. zalega w opłacie miejskiego podatku widowskiego w kwocie złotych 29 031,46. Wobec tego, że ściągnięcie powyższej sumy w drodze postępowania przymusowego zagraża już do gospodarczo egzystencji tej placówki kulturalnej, magistrat na wniosek wydziału podatkowego postanowił udzielić teatrowi miejskiemu nadzwyczajnej subwencji w wysokości wyżej podanej na pokrycie omawianych zaległości podatkowych.

Budowę domów robotniczych rozpoczyna spółdzielnia, utworzona przez tow. „Lokator”

Jak wiadomo towarzystwo „Lokator” podjęło akcję budowy domów dla klasy pracującej. Akcja ta doprowadzona została już do pomyślnych rezultatów, w wyniku czego wybudowano dotąd 6 domów na specjalnie zakupionych placach. Obecnie, celem skuteczniejszej akcji, towarzystwo „Lokator” postanowiło utworzyć spółdzielnię mieszkaniową, której zadaniem będzie budowanie szeregu domów robotniczych.

W sprawie tej odbyło się w bieżącym tygodniu pierwsze posiedzenie organizacyjnej spółdzielni, na którym uchwalono jej statut. W myśl tego statutu tow. „Lokator” przekazuje do dyspozycji spółdzielni wykończony już domy oraz zakupione place pod budowę dalszych domów. Mieszkania w domach tych się znajdujące, będą mogły być nabyte przez członków spółdzielni na wieczną własność. Biorąc jed-

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „REDUTA”

Ważny na dzień 2 maja 1927

W programie obraz: „Bunt krwi i żelaza”

(Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po godz. 6 zł. 2.00)

Wiadomości bieżące

WOJEWODA JASZCZOŁT wyjechał wczoraj wraz z sekretarzem p. Rosickim na objazd powiatu do gminy Brus. Wieczorem powrócił do Łodzi. (b)

DODATEK MIESZKANIOWY dla urzędników, który miał być wypłacony w dniu dzisiejszym, zostanie wypłacony dopiero w połowie maja, lub na początku czerwca. (b)

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ odbędzie się w czwartek dnia 5 maja r. b. o godz. 19.30 w sali posiedzeń rady przy ul. Pomorskiej nr. 16.

SANATORJUM LETNIE W ŁĄGIEWNIKACH. Magistrat postanowił uruchomić sanatorium letnie w Łągowicach dla dzieci szkolnych, zagrożonych gruźlicą. Sanatorium otwarte będzie od dnia 1-go maja do 30 września r. b.

Teatr i muzyka

TEATR POLSKI.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 3 min. 30 po cenach zniżonych „Kobieta i pajac“, wieczorem po raz 3-ci „Elenita-Alfa“.

Jutro, poniedziałek, przedstawienie dla inteligencji po cenach najniższych „Najdroższa moja Peg“.

We wtorek premiera „Daru Wisły“ Morstina.

W środę raz jeszcze i ostatni w sezonie „Proboszcz wśród bogaczy“.

TEATR POPULARNY.

Jak było do przewidzenia, świeżo wystawiony w teatrze popularnym dramat „Królowa Jadwiga“, którego premiera odbyła się wczoraj, w sobotę, odniosł pełny sukces artystyczny.

Dzisiaj „Królowa Jadwiga“ grana będzie 2 razy: po południu i wieczorem. W bilety wcześniej zaopatrywać się można w obu kasach teatru: w pierwszej przy ul. Ogrodowej 18 i w drugiej w cukierni Gostomskiego przy ul. Piotrkowskiej, róg Moniuszki.

Dzisiaj po południu i wieczorem dyrekcja teatru popularnego w sali Geyera wystawia jeszcze dwa razy wspaniałą sztukę z czasów naszej niewoli narodowej „Gwiazda Syberji“.

HERBATKA U HANDLOWCÓW.

Związek zawodowy handlowców polskich (Potrkowska 108) urządza w dniu 2 maja r. b. w lokalu własnym herbatkę z tańcami dla członków i wprowadzonych gości.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Bezpłatne wejścia do miejskiej galerji sztuki

Miejska galerja sztuki, pragnąc uczcić dzień rocznicy Konstytucji Majowej, oraz dać sposobność szerokim rzeszom zapoznania się ze wspaniałą jubileuszową wystawą prac prof. K. Stabrowskiego, udzieli w dzień 3 maja bezpłatnych wejść do galerji, w godzinach od 10-ej rano do 3-ej po poł.

Odczyty

KOBIETA W ŻYCIU I POEZJI.

Przyjazd do Łodzi jednego z najznakomitszych poetów rosyjskich Konstantego Balmonta wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród inteligentnych sfer naszego miasta. „Jest w Balmencie to, co i w Puszkynie, wszechludzkosć i wszechświatowość, za które tak sławił największego poetę Rosji Dostojewski w swej historycznej mowie. Najpiękniejsze może wiersze jego wypełnione są najprzenikliwszem i najsubtelniejszym współodczuwaniem i współczuciem. Konstanty Balmont wygłosi ze wspaniałym interesującym odczyt na temat „Kobieta w życiu i poezji“. Odczyt po wyższy odbędzie się w Filharmonji w piątek dnia 6 maja, o godz. 8.30 wieczorem. Kasa Filharmonji rozpoczęła już sprzedaż biletów.

Rydzewski twierdzi, że jest niewinny

Przedstawił 5 świadków, którzy mają stwierdzić jego alibi

W dniu wczorajszym o godzinie 3 popołudniu wiceprezes łódzkiego sądu okręgowego, sędzia Witkowski, w obecności inspektora więzienia przy ul. Kopernika 29, w kancelarji więzienia wręczył zabójcom ś. p. prezydenta Cynarskiego — Walaszczukowi i Rydzewskiemu — akty oskarżenia.

Walaszczuk w czasie otrzymywania aktu oskarżenia uśmiechnął się, gdy zaś sędzia Witkowski wręczył akt oskarżenia Rydzewskiemu, ten zażądał odczytania go, poczem oświadczył wiceprezesowi Witkowskiemu, że aktu oskarżenia nie przyjmie, gdyż jest niewinny, na wykazanie bowiem swego alibi może przedstawić 5 świadków.

Jak się dowiadujemy, świadkowie, wskazani przez Rydzewskiego, wobec ukończonego śledztwa w sprawie zabójstwa ś. p. prezydenta Cynarskiego, zostaną przesłuchani na przewodzie sądowym w dniu 5 maja. (R)

Dnia 2 maja r. b. o godz. 12 min. 30, jako w rocznicę śmierci

b. p.

I. K. POZNAŃSKIEGO

odbędzie się w Synagodze szpitala żałobne nabożeństwo, na które zaprasza
Zarząd Szpitala Starozakonnich fund. małż. POZNAŃSKICH w Łodzi.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Dziś, w niedzielę, dnia 1-go maja

Warszawa, (hala 1111). —

12.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

13.45 — Pogadanka p. t. „Nowy dochód w małym gospodarstwie rolnem“ wygł. p. Albin Zacharski.

14.10 — Pogadankę p. t. „Kukurydza - koński ząb i ich uprawa“, wygł. p. Starzyński.

14.35 — Pogadankę p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania dla rolników“ wygł. p. S. Mędrzecki.

15.00 — Transmisja koncertu z filharmonji warszawskiej.

17.00—17.25—Program dla dzieci (p. L. Konopnicka - Pytlińska).

17.30 — Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Jan Dworakowski (dyrekcja), Helena Wertheim (śpiew), Lidja Wrocka (harfa).

18.00 — Komunikat lotniczo-meteorologiczny.

18.40—19.00 — Rozmaitości wypowie p. Lawiński.

19.00—19.25 — Odczyt p. t. „Pogląd ogólny na czasy Jagiellońskie“ wygł. prof. H. Mościcki. (Dział: Historia Polska).

19.30—19.55 — Odczyt.

19.55—20.20 — I-szy odczyt z cyklu O wyborze zawodu p. t. „Zawód lekarza“ wygł. dr. Czesław Wroczyński. Słowo wstępne wygł. dr. Leon Wernic.

20.30 — Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. prof. J. Dworakowski (dyrekcja), Róża Benzelowa (fortepian), Stefania Millerowa (śpiew), Ludwik Urstein (akompanjament). Podczas przerwy koncertu wieczornego komunikat Messager Polonais po francusku.

22.00 — Komunikat meteorologiczny. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

Königs wusterhausen (1250) i Berlin (4839)

9.00 — Koncert poranny (Perełki muzyki klasycznej: Skrzypce, organy, sopran, kazanie).

13.10 — Godzina współczesnych (Sonata skrzypcowa Thomasa, Pieśni Dafnis Blümla).

20.30 — „Pierwsza noc Walpurgii“ Mendelssohna na głosy solowe, chóry i orkiestrę. Wrocław (315.8)

12.00 — Trzy kwartety Beethovena: Op. 18 nr. 5 op. 132 i op. 18 nr. 4.

Frankfurt (428.6).

20.30 — Recital fortepianowy Michała Zadora (Sarabanda Bacha, Pięć pieśni bez słów Mendelssohna, Cztery etudy i trzy nokturny Szopena, Barkarola i Łyżwiarze Liszta).

21.30 — Recital wiolonczelowy Hansa Scheulena (Sonaty: Galeottiego C-moll, Händla C-dur, Boccherini'ego G-dur i Haydna C-dur).

Hamburg (394.7).

20.00 — „Burza“ Szekspira z muzyką Schefflera.

Królewiec (329.7)

19.30 — Opera Puccini'ego „Cyganka“.

Langenberg (468.8).

18.00 — Istota i estetyka muzyki żydowskiej (Odczyt i szereg pieśni w wykonaniu nadkantorów z Frankfurtu i Kolonii).

21.00 — Opera Nicolai „Wesołe kumoszki z Wirsboru“.

Lipsk (365.8).

12.00 — Koncert kameralny (Trio Smetany Cykl utworów fortepianowych Janecka i kwartet F-dur Dworzaka).

Monachjum (535.7). —

19.00 — Opera Verdiego „Aida“ Kopenhaga (337). —

20.00 — Komiczna opera Donizettiego „Dom Pasquale“.

Wiedeń (517.2 i 577) —

20.00 — Koncert wieczorny (Utwory choralne Liszta i Beethovena, „Mazepa“ Liszta „Pierwsza noc Walpurgii“ Mendelssohna).

Pozatem w bieżącym tygodniu czekają zwolenników radja następujące „sensacje“ transmisyjne:

W poniedziałek niemal wszystkie stacje niemieckie transmitują ze Stuttgartu Wieczór pieśni i arji w wykonaniu Battistiniego. Jednocześnie o 8.30 Warszawa nadaje Suitę wiolonczelową i koncert fortepianowy Bacha, tudzież Sonatę wiolonczelową Locatelli'ego.

We wtorek Paryż (458 i 2.650) nadaje o 9-ej wieczorem „Madame Butterfly“.

W środę Berlin i Königs wusterhausen przynosi o 8.30 wiecz. Concerto gr. o Händla. Koncert skrzypcowy Viottiego i warjacje i fugę Regera. O 8.30 również Langenberg nadaje wiedeński wieczór w wykonaniu Jasmy Selim i Ralpa Benatzky'ego. Sztokholm (454.5) nadaje o 7.50 „Cyganerie“.

W czwartek Frankfurt nadaje o 4.30 dzieła Brahmsa a o godz. 8 „Elektre“ Straussa, a Londyn o 8 symfonje patetyczną Czajkowskiego. Filwersum transmituje 8.50 koncert skrzypcowy Beethovena i Nie dokończoną symfonje Szuberta.

W piątek o 7.30 z Berlina opera „Wolny strzelec“ z Wrocławia o 9 dwie serenady Brahmsa, z Hamburga opera „Zamarłe miasto“ Krongolda. z Wiednia opera Verdiego „Bal maskowy“.

Wreszcie w sobotę z Frankfurtu o 4.30 koncert utworów Czajkowskiego.

O dziennikach i dziennikarzach

Numer świąteczny dziennika wychodzi w zwiększonej objętości przed świętami — czytelnik po świętach.

Dziennikarz powinien umieć jak krawiec: robić z danej materji ubranie na oznaczoną miarę i na oznaczony czas. Gdy pisze artykuły za wielkie, bierze miarę ze siebie.

Jeden redaktor pragnie uczynić aktualnem tylko to, co jego interesuje; inny interesuje się tylko tem, co uważa za aktualne. „Dziennik natomiast żyje z czegoś średniego: z czytelnika, który pragnie stale czegoś ciekawego, sam często nie wiedząc, co jest ciekawe

Kto chce czytać wyłącznie mądre artykuły, musi sam je pisywać.

Większość artykułów podoba nam się z tego powodu, ponieważ chcielibyśmy je zmienić na lepsze; większość zaś artykułów nie podoba nam się dlatego, bo one nas chciałyby zmienić na lepszych.

Prawdziwy dziennikarz potrafi rozcieńczyć dwie krople wina w beczce wody i czestować nim tysiące. Gdyby dziennikarz umiał wodę przetwarzać w wino — to czytelnicy nie mieliby trzeźwego poglądu na daną sprawę.

Dziennikarz pisze więcej, aniżeli wie; czytelnik wie więcej, aniżeli wyczytał.

Między kiepskim artykułem nieopublikowanym, a dobrym ogłoszonym jest ta różnica, że ostatni nieco później wędruje do kosza. M. Rudnicki

Straszny zdrowie! Oszczędzaj pieniądze!

Kąpiącym się w domu lub wyleżdżającym do miejscowości kąpielowych, polecamy zaopatrzyć się w znane ze swej dobroci oryginalne gałki kąpielowe z napisem włączanym „Nowopin“, preparowane z wyciągu z najszlachetniejszych odmian tyrolskich drzew iglastych. Bezwartościowych i tanich naśladownictw należy stanowczo się wystrzegać.

Żądać tylko oryginalne gałki kąpielowe z napisem włączanym „Nowopin“. Wszędzie do nabycia.

284-1

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 2 maja 1927

W programie obraz: „Liść figowy“

(Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.25 po g. 6 zł. 2.00



Dziś i dni następnych! Dla młodzieży dozwolone!

Największy tryumf kinematografji!

SYN SZEIKA

Z niezapomnianym czarodziejem ekranu

Rudolphem Valentino i Vimą Banky

Ostatnie zdjęcia tego filmu zostały wykonane niespełna miesiąc przed śmiercią największego artysty świata

Rudolpha VALENTINO.

Każda z pań, kupująca bilet, otrzyma bezpłatnie fotografię Rudolpha Valentino. UWAGA: Fasse-partout i bilety ulgowe bezwzględnie nieważne aż do odwołania. Celem uniknięcia natłoku prosimy uprzejmie Sz. P. o łaskawe przybycie na wcześniejsze seansy. Orkiestra znacznie powiększona pod batutą p. R. Kantora. Początek codziennie o godz. 5.30, w soboty, niedziele i święta o g. 1-ej. UWAGA: Od g. 5-ej przygrywa pełna orkiestra.



RUDOLPH VALENTINO

Zjazd właścicieli kin Utworzenie związku polskich zrzeszeń teatrów świetlnych

W Warszawie odbywają się obrady zjazdu właścicieli kin. Dużo czasu poświęcono sprawie omówienia statutu nowej centralnej organizacji, która jednocześnie będzie wszystkie sekcje prowincjonalne.

Nowoutworzona organizacja niosć będzie nazwę „Związek polskich zrzeszeń teatrów świetlnych”; obejmować będzie wszystkie związki utworzone w województwach oraz w większych miastach prowincjonalnych.

Po długotrwałej dyskusji, zjazd przyjął, po dokonaniu kilku poprawek jednogłośnie przedstawiony mu statut.

Przyjęto pozatem następujące wnioski:

1) zjazd zwraca się do p. ministra spraw wewnętrznych, z prośbą o jak-najszybsze powołanie do życia samodzielnego urzędu filmow., podległego bezpośrednio p. ministrowi spraw wewnętrznych i mającego za zadanie scentralizowanie wszystkich spraw, dotyczących kinematografów i filmów;

2) zjazd zwraca się do p. ministra spraw zagranicznych z prośbą by korzystając z uchwał ostatniego międzynarodowego kongresu filmowego w Paryżu, zażądał przez swe placówki dyplomatyczne zabronienia demonstrowania w poszczególnych państwach filmów, które posiadały tendencje antypolskie;

3) walne zebranie dziękuje prasie za wprowadzenie w poszczególnych pismach codziennych dodatków filmowych, a jednocześnie prosi członków o popieranie tych tylko pism codziennych które posiadają stały dział filmowy;

4) przymus należenia do organizacji. Kino, które po 31 grudnia r. b. nie będzie członkiem związku, nie otrzyma obrazu od żadnego zrzeszonego biura wynajmu filmu;

5) zjazd pozostawia organizacjom lokalnym swobodę działania i ustosunkowania się do wyborów rad miejskich.

Po załatwieniu szeregu spraw, natury formalnej, przystąpiono do wyboru zarządu związku, zrzeszeń teatrów świetlnych.

Wybory dały rezultat następujący: prezes — Stanisław Zagrodziński; wiceprezes — Józef Mańkowski II wiceprezes — Juliusz Zagrodzki; I ławnik — Maurycy Lilienfeld, II ławnik — Borzewski III ławnik Władysław Łuczak.

Pozatem w skład zarządu wchodzi automatycznie prezesi istniejących już sekcji wojewódzkich: Bawarski (sekcja poznańska), Wagner (sekcja łódzka) i Kiedroń (sekcja śląska). W miarę tworzenia poszczególnych dalszych sekcji wojewódzkich, prezesi ich wejdą automatycznie w skład zarządu centrali.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Twardowskiego B. Pelikana, Zygadlewicza, Kosińskiego i Milszajna.

Wybrana w pierwszym dniu obrad delegacja zdaje sprawę z bytności u pana ministra spraw wewnętrznych. P. minister przyjął delegację nader życzliwie i nadmienił że wszystkie bolączki kinoteatrów leżą mu b. na sercu, wobec czego dążyć będzie do jaknajrychlejszego ich załatwienia.

Delegacja zwróciła uwagę na nie słuszny podział obywateli na dwie kategorie: uprzywilejowanie kin miejskich przez niepobieranie od nich żadnych podatków.

P. prezes Bawarski słusznie podkreślił, iż kino prywatne łacniej

spełnić jest w stanie kultywowanie oświaty wśród mas, niż kina miejskie, które pod płaszczykiem „oświaty” wyświetlają filmy jaknajbardziej sensacyjne, takie które kina prywatne nie odważają się u siebie wystawiać.

Poznań nie zna instytucji kin „oświatowych” a jednak w ciągu ubiegłego roku kina poznańskie wpuściły bezpłatnie 16 tysięcy dzieci na poranki oświatowe, a pozatem stale wpuszczają na seanse

żołnierzy (tak zresztą, jak i kina łódzkie).

Delegacja była również u prof. Bieszyńskiego referenta filmowego M. S. Wewn., któremu dziękowała za przychylny stosunek do kinematografii i prosiła o dalszą obronę zagrożonego istnienia kin.

O godz. 4 pp., prezes Bawarski zamknął posiedzenie dziękując zebranym za owocną pracę i pomoc w prowadzeniu obrad.

Wielkie robotnicze zawody międzypaństwowe Dziesiątki tysięcy widzów na meczu Niemcy—Austria 3:1 (0:1)

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Wiedniu wielkie międzypaństwowe zawody robotnicze Niemcy — Austria. Już sama zapowiedź tych zawodów wywołała w Wiedniu niesłychane zainteresowanie. W oczekiwaniu na przyjazd robotniczej reprezentacji Niemiec zebrał się przed dworcem zachodnim olbrzymi tłum, który powitał wysiadających burzliwymi oklaskami.

Po ostatnim zwycięstwie wiedeńczyków w Berlinie, spodziewa-

no się ogólnie raczej zwycięstwa reprezentacji austriackiej, tembardziej, że zawody miały się odbyć na ich terenie. Wszystkie jednak rachuby zawiodły. Niemcy wygrali zupełnie zasłużenie przedewszystkiem dlatego że ich drużyna była więcej zgrana, ponadto dlatego, że mieli świetny przebojowy atak. W austriackiej drużynie zaś, zawiódł przedewszystkiem atak, podczas gdy obrona była pierwszorzędna.

Sama gra została niezatarte wrażenie. Toczyła się ona w zawrotnym wprost tempie, trzymając olbrzymi tłum widzów w kolosalnym napięciu. Już przed przerwą uwidoczniła się silna przewaga Niemców. Po przerwie Niemcy narzucają austriakom szalone tempo gry forsując grę skrzydłami. Zmęczona obrona austriaków musiała w końcu skapitulować i przy stanie 3:1 dla niemieckiej reprezentacji sędzia odgwiżdżał zawody.

Sędziował generał Hänggi z Bazylei wzorowo.

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski Dziesiąty dzień

Turniej ma się już ku końcowi: pozostało jeszcze pięć dni gry; walka wre na całej linii.

Rubinstein białymi w gambicie damy w 20 posunięciach wygrał ze słabo broniącym się Hirszbajnem.

Łowcki ciężką grę miał białymi z Friedmanem (Lw.). W stosow-

nyim momencie poświęcił on za utrzymanie wolnego piona jakoś, następnie wygrał gońca i partner jego zmuszony był się poddać.

Dr. Kohn białymi z Kleczyńskim w holenderskiej partii poświęcił piona utrzymując wzamian atak prawie że nie do odparcia. Jedna-

kże przez zły manewr dał przeciwnikowi wydobyć się z opresji i końcówka była remisowa. W kulminacyjnym punkcie grubo błąd Kleczyńskiego zdecydował partję na korzyść dr. Kohna.

Makarczyk z Chwojnikiem po dobrze i poprawnie rozegranym gambicie damy otrzymali grę środkową równą i po wymianie kilku figur, zgodził się na remis.

Regedziński białymi z dr. Tartakowerem w środkowej grze stracił piona, jednakże otrzymał końcówkę, dającą duże szanse na remis, lecz zbyt późno wymienił damy i w przerwanej pozycji partja trudna będzie do uratowania.

Kremer białymi z Daniuszewskim oddał piona i po dobrej grze przeciwnika w przerwanej pozycji otrzymał złą końcówkę.

Dobrze grał czarnymi z Kolskim Frydman (W.), zdobył on piona, lecz wygranie partji utrudnione jest z powodu różnobarwnych gońców. Partję przerwano.

Wolny Blass.

3 maj w związku strzeleckim

W związku z obchodem państwowego święta w dniu 3 maja b. r. komenda obwodu związku strzeleckiego Łódź - miasto urządziła konkursowe strzelanie z nągradami na tutejszej strzelnicy garnizonowej przy ul. Konstantynowskiej. Strzelanie będzie przeprowadzone na odległość 100 mtr. w którym biorą udział wszyscy członkowie związku strzeleckiego. Zwycięzcy z przeprowadzonych zawodów biorą udział w okręgowych zawodach strzeleckich w Piotrkowie dnia 7 i 8 maja b. r. Rozdanie nagród nastąpi po ukończeniu zawodów w obecności władz wojskowych i zaproszonych gości.

Miss Mildred Wiley ustanawia rekord światowy

Miss Mildred Wiley jest gwiazdą bostońskiego klubu pływackiego. Lecz nietylko w sposób znakomity daje sobie radę z mokrym żywiołem. Nadzwyczajne zdolności sportowe okazuje i w lekkoatlety-

ce a zwłaszcza w skoku wzwyż z miejsca osiągnęła 7 stóp 11 i trzy czwarte cala, co jest rekordem światowym.

Jakim jest poziom lekkoatletyki kobiecej w U. S. A. — trudno



Nad poprzeczką.

jest określić, gdyż kobiety nie biorą udziału w olimpiadzie a pozatem Stany Zjednoczone nie utrzymują kontaktu z Europą. Przypuszczają należy, iż panie amerykańskie są godnymi koleżankami lekkoatletów amerykańskich, zwycięzców na olimpiadach.

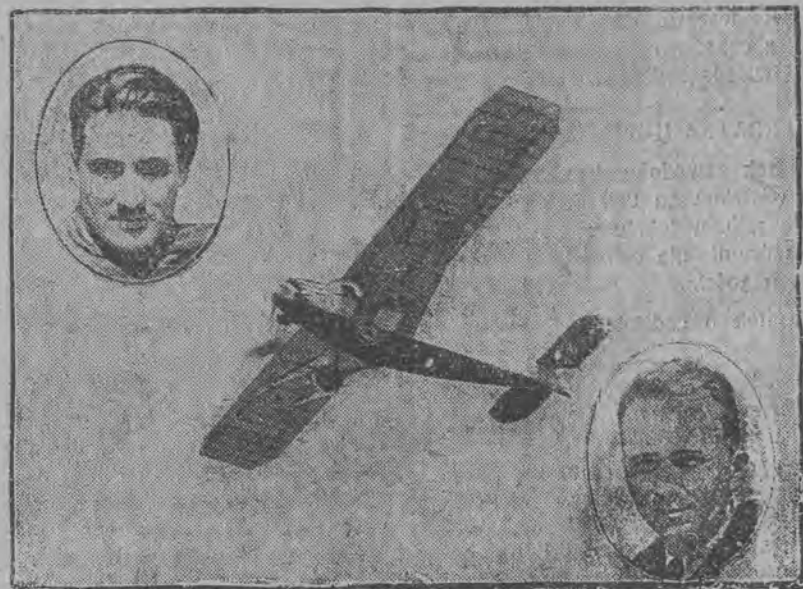
Na ilustracji naszej widzimy miss Wiley w skoku wzwyż.

Przed otwarciem sezonu wyścigowego



Na polu mokotowskim wre praca przygotowawcza do otwierającego się w niedzielę, 1 maja, nowego sezonu wyścigowego. Ilustracja nasza przedstawia „Wulkanę” i „Dukatę” ze stajni „Topór” w czasie porannych galopów treningowych.

Przeszło dwie doby w powietrzu



Samolot Bellanca i jego piloci.

Do ostatnich czasów wielkie rekordy lotnicze: wysokości, szybkości długości lotu ze wszystkimi warunkami (z obciążeniem i bez obciążenia i t. d.) były prawie wyłącznie własnością francuskich lotników. Obecnie francuzi znajdują coraz groźniejszych rywali we Włoszech, Niemczech, a ostatnio w Ameryce.

Oto w dniu 12 kwietnia dwaj piloci amerykańscy, Clarence Chamberlain i Bert Acosta, wnieśli się o 9.30 rano z lotniska Roosevelt Field (na Long Island, niedaleko

Nowego Jorku) i zmieniając się co parę godzin przy pilotowaniu, lądowali na trzeci dzień, to jest 14 kwietnia o godz. 12.42 w południe, przebyli zatem w powietrzu 51 godzin i 12 minut. W ten sposób pobili oni, i to poważnie dotychczasowy rekord — 45 godzin i 12 min., będący własnością francuzów Drouhin i Landry.

Na ilustracji naszej widzimy samolot Bellanca z silnikiem Wright 400 M. K., użyty do lotu, w medaljonach obu lotników.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki

Ważny na dz. 2 maja 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Dziś i we wtorek
dnia 1 maja dnia 3 maja

Wielki program dla młodzieży

W LUNIE

Początek o godz. 2-ej p. p. Początek o godz. 2-ej p. p.

Komisja ankietowa w Łodzi

Konferencja z przedstawicielami przemysłu i związków zawodowych

Jak już donosiliśmy, komisja ankietowa powołana przez rząd dla zbadania kalkulacji kosztów produkcji, rozstała do związków zawodowych w Łodzi ankietę celem uzgodnienia zawartych w niej punktów.

Onegdaj zaś podkomisja odzieżowa komisji ankietowej w osobach dr. Gebartowskiego, p. Łukomskiego i inż. Rumpła przybyła do Łodzi, celem odbycia konferencji z przedstawicielami obydwóch zainteresowanych stron.

KONFERENCJA Z PRZEMYSŁOWcami

Początkowo komisja odbyła w urzędzie wojewódzkim konferencję z przedstawicielami związków przemysłowych. Z ramienia wielkiego przemysłu udział w konferencji brali dr. Barciński, inż. Krasuski, inż. Klocman z ramienia krajowego związku dyr. Pawłowski, z ramienia farbiarni p. Durski.

Po zapoznaniu się z projektem ankiety przedstawiciele przemysłu wskazali na fakt, że zawiera ona tak wielką ilość pytań, że odpowiedź na nie połączona będzie z wielkimi trudnościami. Przemysł jednak nie neguje tej sprawy i chętnie pomoże w pracy komisji ankietowej. Trudności nasręcają się również i z tego względu, że ankieta sięga wstecz zaś w przemyśle, zwłaszcza w średnim, nie prowadzi się żadnej statystyki. Po dłuższej dyskusji przedstawiciele przemysłu przyrzekli poczynić wszelkie starania w kierunku dostarczenia komisji ankietowej wszelkich danych i odpowiedzi na zawarte w ankiecie pytania.

KONFERENCJA Z ZWIĄZKAMI ZADOWYM

W dalszym ciągu w dniu wczorajszym odbyła się konferencja przedstawicieli komisji ankietowej z przedstawicielami związków zawodowych. Z ramienia klasowego związku przybyli poseł Szczerkowski i p. Walczak, z chrześcijańskiego związku poseł Harasz i p. Piechotkówna. Przedstawiciele

Ministrowie i przedstawiciele rządu na targach poznańskich

W uroczystym otwarciu międzynarodowego targu w Poznaniu w dniu 1 maja wezmą udział ministrowie: minister spraw zagranicznych August Zaleski, Eugenjusz Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu w towarzystwie ministra rolnictwa K. Niezabyłowskiego. Reprezentować rząd będzie p. minister Kwiatkowski. Wraz z ministrem Kwiatkowskim przybyło i jego otoczenie, składające się z pp. Czesława Pecha, szefa sekretariatu ministerjalnego, Sydneya Sadowskiego, naczelnika wydziału polityki handlowej i traktatów, Alfreda Siebeneichera naczelnika wydziału handlu wewnętrznego p. Marjana Turskiego, dyrektora państwowego instytutu eksportowego, dr. Eugenjusza Wcisło, radcy ministerjalnego oraz p. Aleksandra Jackowskiego, radcy ministerjalnego. P. minister Zaleski przybywa do Poznania wraz z małżonką. P. ministrowi Niezabyłowskiemu towarzyszy jego sekretarz osobisty, p. J. Szymański.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do „IMPERIALU“
Ważny na dzień 2 maja 1927
W programie obraz: „Czerwony Goniec“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

związku „Praca“ udziału w konferencji nie wzięli.

Konferencję zabrał dr. Gebartowski, który wyjaśnił cel i zadania komisji ankietowej, zmierzającej do zbadania istotnego stanu w przemyśle włókienniczym i wyciągnięcia z tego szeregu wniosków, które mogłyby posłużyć rządowi do normalizacji stosunków gospodarczych w Polsce.

W dalszym ciągu dr. Gebartowski wskazał, że podkomisja odzieżowa którą reprezentuje, nie przestanie jedynie na rozestaniu kwestionariuszy pisemnych, lecz zbada osobiście w ciągu najbliższych dwóch tygodni pracę w kilkunastu fabrykach, a to w celu, by na miejscu uzgodnić pytania, zawarte w kwestionariuszu.

W końcu swego przemówienia dr. Gebartowski prosił przedstawicieli związków, aby wypowiedzieli swą opinię, co do przesłanego im projektu kwestionariusza ankietowego.

Następnie zabrał głos poseł Szczerkowski, który wskazał na doniosłość prac komisji ankietowej, która dąży do normalizacji życia gospodarczego w kraju i oświadczył, że projekt kwestionar-

iusza w ogólnych zarysach odpowiada życzeniom związku.

Co się tyczy szczegółów, uwagi do nich wskaże mówca podczas dyskusji. W dalszym ciągu zabrał głos poseł Harasz, który podkreślił, iż ma nadzieję, że komisja ankietowa niewątpliwie ustali faktyczny stan w przemyśle, wobec czego związki zawodowe wyrażają swą gotowość do współpracy z nią.

Po przemówieniach przystąpiono do szczegółowego omawiania samego projektu kwestionariusza, do którego związki zgłosiły cały szereg poprawek szczególnie odnoszących się do stanu higienicznego w zakładach przemysłowych, długości dnia pracy w poszczególnych fabrykach przed i po wojnie, wydajności pracy robotników, badania wpływów wzmoczonej produkcji na zdrowie robotnika, wysokości kmornego w domach prywatnych i fabrycznych i t. p.

Po złożeniu tych poprawek zabrał ponownie głos dr. Gebartowski, podkreślając, że posiadzenie to nie jest ostatnim, gdyż podkomisja ma zamiar stale współpracować ze związkami przemysłowców i robotników. Na tem konferencję zakończono. (i)

Świat handlu, przemysłu i finansów

ROKOWANIA O KARTEL NAFOTOWY ROZBITE

Konferencja przemysłowców naftowych we Lwowie rozbiła się dziś z powodu nieustępliwego stanowiska jednej z firm, co do wysokości kontyngentu przerobczego ropy krajowej.

Nie jest wykluczone, że układy podjęte zostaną w niedługim czasie.

PRODUKCJA HUT GÓRNOŚLĄSKICH W MARCU R. B.

Ostateczne obliczenia wykazały, że huty górnośląskie wyprodukowały w marcu b. r. 74,909 tonn płynnego żelaza i stali. Przeciętnie miesięczna produkcja płynnego żelaza i stali w I półroczu 1926 r. wynosi 30 tys. tonn a przeciętnie miesięczna produkcja w I kwartale b. r. wynosiła 66,744 tonn.

NIEMIECKIE KREDYTY DLA SOWIETÓW

Korespondent „Daily Telegraph“ pisze, że jak można było przewidzieć, wydane zostało przez rząd niemiecki urzędowe zaprzeczenie, iż rokowania w sprawie kredytów handlowych niemieckich dla związku sowieckiego nie są prowadzone. Autor podkreśla, że zaprzeczenie to jest bardzo umiejętnie ułożone stwierdza ono, że ani rząd ani banki niemieckie nie prowadzą rokowań, przemilcza zaś całkowicie o prze-

mysłowcach, którzy prowadzą bezpośrednio rokowania i którzy udzielał siewtom kredytów, oczywiście po uprzednim porozumieniu z bankami.

USTAWA O OPLATACH STEMPLOWYCH

W stałe prowadzonej „Wykładni ustawy o opłatach stemplowych“ ukaże się następujące wyjaśnienie:

Od pisma, któremu kilka osób udziela solidarnie poręczeń, a co do tego samego zobowiązania, należy, w myśl ustępu pierwszego artykułu 2 u. o. s. uiszczyć opłatę w wysokości 3 zł. przewidzianą w art. 117 u. o. s. tyle razy, ilu jest poręczycieli.

GRUPA FINANSISTÓW FRANCUSKICH MA NABYC STOCZNIĘ „DWIGATIEL“

Według informacji prasy estońskiej, toczą się obecnie w Paryżu rokowania z grupą finansistów francuskich o nabycie rosyjsko-bałtyckiej stoczni fabryki wagonów „Dwigatiel“.

Investycje kapitałów francuskich w tych przedsiębiorstwach są uzależnione od ulg podatkowych. Krążą pogłoski w związku z temi rokowaniami, że rząd estoński ma zamiar przeprowadzić sanację gospodarczą przy pomocy ligi narodów, o ile warunki kapitałistów zagranicznych będą korzystne.

Ciężki będzie miesiąc maj

Przypada w tym miesiącu termin płatności całego szeregu podatków bezpośrednich

W miesiącu maju przypada termin płatności całego szeregu podatków bezpośrednich.

W dn. 1 b. m. — połowa kwoty podatku dochodowego w wysokości połowy tej sumy, jaka przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w roku 1926 wzgl. połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznanie nie złożone zostało w terminie.

W dniu 7 b. m. upływa termin wpłacania przez pracodawców podatku dochodowego od uposażeń i emerytur oraz wynagrodzeń za najemną pracę.

W dniu 15 maja upływa termin wpłaty podatku przemysłowego za cały rok 1926 podług nakazów płatniczych; również do tego terminu muszą być wniesione odwołania na wymiar tego podatku za rok 1925.

Niezależnie od tych wpłat podatku obrotowego — mija 15 b. m. termin wpłat tego podatku za obrót osiągnięty w kwietniu przez przedsiębiorstwa I i II kategorii i przemysłowe I kategorii. Chodzi tu o przedsiębiorstwa, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

Dnia 28 maja upływa termin ulgowy dla wpłat tego podatku za kwiecień jeszcze bez kar, poczynając zaś od 29 bieżącej już odsetki za zwłokę.

Ponadto płatne są w maju zaległości podatku majątkowego oraz podatki na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu maju r. bież., a wreszcie kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje na giełdach i w obrotach prywatnych

Kurs dolara na giełdzie walut obcych w Warszawie w dalszym ciągu nie wykazuje żadnej zmiany. W obrotach pozagiełdowych, jak zwykle w sobotę, panował niewielki ruch. W Łodzi kurs prywatny wynosi nadal zł. 8,91 w placeniu, 8,92 w oddawaniu, w Warszawie 8,92 — 8,93.

Bank Polski ofiaruje za dolara zł. 8,89 i 8,88 (za banknoty jedno i dwudolarowe).

Na wczorajszym posiedzeniu giełdy akcyjnej w Warszawie o-

prócz akcji Banku Polskiego, które uległy zmianie, wynoszącej 2 punkty (156—154), wszystkie kursy pozostały niezmiennie w porównaniu z kursami piątkowymi. Na giełdzie poziom kursów oficjalnych został utrzymany.

Na giełdzie łódzkiej dolarami obracano po 8,91 i pół. Dość znacznych transakcji dokonano następującymi akcjami: Bank Polski (155), Rudzki (2,10) Cukier (5,50) Żyrardów (22), Lilpop (28,50). (rz)

URZEDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ Z DNIA 30 KWIEŚNIA 1927 R.

Dolary	8,92
Holandja	358
Londyn	43,45
Nowy Jork	8,93
Paryż	35,03
Praga	26,50
Szwajcaria	172,07 5
Włochy	47,55

AKCJE:

Bank Dyskontowy	131,50
Bank Polski	156—153,25—153,75
Bank Zj. Z. Pol.	4,15—4,25
Bank Handlowy	8,90—9
Bank Zachodni	5,05—5,10
Bank Zarobkowy	96,50—97
Bank Kijewski	93,50—95
Siła i Światło	115
Częstocice	3,65—3,75
Firley	62
Wysoka	7,25—7,15
Brown Boveri	3,35
Czersk	0,45—0,46
Cukier	5,55—5,45—5,50
Łazy	0,43
Węgiel	110—141
Nobel	5,40—5,55—5,50
Lilpop	27,75—28,25—28
Zieleniewski	23,50—24—23,50
Żyrardów	21,50—22—21,50
Jablkowski	0,39
Zegluga	0,40—0,38
Cegielski	46
Modrzewy	10,90—10,80—11
Ostrowieckie	86
Pocisk	3,65—3,60

Starachowice	5—4,80—4,88
Zawiercie	41 50
Borkowski	3,80—3,95
Haberbusch	160—165
Czerbiński	125.

Notowania złotego:

W dniu 30 kwietnia 1927 r.
Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58 12 1/2—57,75
Berlin wpl.	46,81—47,29
na Warszawę	46,98—47,22
na Poznań	46,98—47,22
Gdańsk wpl.	57,52—57,85
na Warszawę	57,45—57,80
Wiedeń czeki	79,17—79,67
Praga	378,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka	54—54,25—54 10
5 proc. pożycz. konwersyjna	67
Pożyczka kolejowa	103
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	62 25—62,60
8 proc. listy Banku gospodarstwa krajowego	92
8 proc. listy Banku Rolnego	92

Chevrolet 1927

Najwykwintniejszy samochód średniej wagi

Między najnowszymi zdobyczami przemysłu samochodowego najciekawszym jest nowy model „Chevrolet“.

Ten nowy typ stworzył pod względem mechanicznym jakości linii karoserji skrócenie wykwiutnego wykonania, nowe pojęcie komfortu, sprawności i wygody w dziedzinie średniej wagi samochodów.

Typ „Chevrolet“ 1927 jest najpiękniejszym w historii tej marki. Jest on wymownym świadectwem wzrastającej popularności i ogromnych obrotów, które umożliwiły sprzedaż tego wykwiutnego i niezwykle sprawnego samochodu, w cenie poza wszelką konkurencją. Między wieloma ulepszeniami tak w linii jakoteż konstrukcji trzeba wymienić:

- Znaczne obniżenie podwozia nową chłodnicę;
- nowe niespajane wachlarze;
- nowe latarnie formy „Torpedo“;
- automatyczna tylna lampa „Stop“;
- nowy uchwyt dla koła zapasowego;
- nowy zbiornik benzyny, ze wskaźnikiem zawartej ilości;
- pokrycie siedzeń prawdziwa luksusową skórą;
- nowe koła sterowe znacznie powiększone, a przy wozach zamkniętych jeszcze nowy ochraniacz od słońca;
- nowe patentowane wewnętrzne i zewnętrzne klamki;
- patentowane filtry do silny i powietrza;

Dwa nowe modele zostały stworzone w luksusowym wykonaniu „Special-Touring-Torpedo“ otwarty, 6 dowolnych różnych barw i „Sport-Coupe“. Wszystkie wozy emalowane syst. Duco“;

Wytwórnia samochodów Chevrolet miała już bardzo wiele uznania od swych odbiorców i zawdzięcza swój ogromny sukces w tym sezonie tylży samemu typowi 1927 — ile własnej sprawności i starannej obsłudze klientów. (E)

Walka z nieuczciwymi dłużnikami

Kupiectwo łódzkie domaga się wydania odpowiedniego dekretu

Przed kilkunastu dniami kupiectwo łódzkie zaskoczono zostało i narażone na poważne straty przez ogłoszenie złościwej upadłości wielkiej hurtowni włókienniczej w Wilnie „B-cia Puńscy“.

Cały szereg okoliczności skłonił wydział ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców m. Łódź do podjęcia energicznej i skonsolidowanej akcji wierzycieli łódzkich. Akcja ta doprowadziła do aresztowania jednego z braci Puńskich oraz do podjęcia pertraktacji w Wilnie przy współdziałaniu prokuratora sądu okręgowego. Ostatecznie nastąpiła likwidacja tej afery, która wywołała sensację, zwłaszcza z uwagi na fakt, rzucający jaskrawe światło na jej tło i metody fakt, iż podczas rewizji znaleziono w kilkunastu miesiącach poukrywane towary włókiennicze na sumę około 180 tysięcy złotych.

Obecnie po likwidacji tej afery kupiectwo łódzkie postanowiło wystąpić do rządu z żądaniem wydania dekretu, wprowadzającego ochronę wierzycieli przed złościwym dłużnikiem. Dotychczasowe normy i przepisy prawne są najzupełniej niewystarczające i uniemożliwiają w wielu wypadkach wkroczenie prokuratora tam gdzie ingerencja ta ze względu na pośpiech jest konieczna.

W celu przedstawienia doniosłości tej palącej sprawy i konieczności jej załatwienia dla normalizacji stosunków w handlu — uda się do min. przem. i handlu w początkach przyszłego tygodnia specjalna delegacja. (E)

MEBLE Sypialnie, Jadalnie, Gabinety — Klubowe

panieńskie, kuchenne oraz pojedyncze poleca po cenach przystępnych

na warunkach dogodnych

W. TYRKELTAUB, 5 Zawadzka 5, w podwórzu.

Skład Elektrotechniczny

RADJO ORAZ CZĘSCI

na dogodnych warunkach poleca

A. Fuchs Aparaty od 50 zł.

PIOTRKOWSKA 27. Telefon 52-01.



Ulubiony kram współczesnej kobiety,

KREM SIMON'a,

zapewnia twarzy kobiecej doskonale piękną cerę, delikatny i aksamitny naskórek oraz nieskazitelnie białą skórę, jakiej ma prawo wymagać od prawdziwie higienicznego kremu każda kobieta.

W sprzedaży wszędzie.

3220-1 CREME, OODRE & SAVON SIMON, PARIS.

Kasa Chorych m. Łodzi.

Zarząd Kasy Chorych ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko naczelnego lekarza Kasy Chorych miasta Łodzi.

Od kandydatów, ubiegających się o to stanowisko, wymagane są następujące warunki:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) prawo praktyki lekarskiej w Polsce,
- 3) wszechstronne wykształcenie lekarskie tak teoretyczne, jak i praktyczne oraz własne doświadczenie administracyjne ze szczególnym uwzględnieniem pracy w Kasach Chorych,
- 4) własnoręcznie napisane „curriculum vitae”,
- 5) odpisy świadectw z dotychczasowej pracy zawodowej.

Zaznacza się, że pierwszeństwo będzie przysługiwało kandydatom w sile wieku.

Wysokość wynagrodzenia zostanie ustalona drogą specjalnej umowy, nie będzie wszakże niższa od 1.250 zł. miesięcznie.

Warunki: 6 godzin pracy dziennie, jak również udział w posiedzeniach Zarządu i Komisji bez specjalnego wynagrodzenia.

Oferty należy składać do dnia 20 maja 1927 r. do Zarządu Kasy Chorych m. Łodzi, ul. Wólczańska Nr. 225.

Szczegółowych informacji udzieli Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi.

(—) Dr. Samborski Dyrektor.

(—) A. Kazimierzczak w. z. Przewodniczy Zarządu.



SKOROCHODY.

Pantofle domowe. PIŁKI (dziecinne).



SANDAŁKI od 3,50

Białe tenisowe na gum. pod. Hurt — Detal.



Płóciennego na gumowej podeszwie

Nr 21 — 26 27 — 34 35 — 40 41 — 46

Cena zł. 4,50 5,50 6,50 7,50

otrzymuje również bezpłatnie 4 kupony rabatowe po 1 złoty dla odstąpienia swym znajomym, Skład Płóciennego Obuwia i Sandałów w Łodzi Ogrodowa 2 (róg Nowomiejskiej).

Kupon Rabatowy.

Okazicielem niniejszego kuponu korzysta z rabatu (złoty jeden) przy kupnie pary obuwia

Dr. med. **S. Bogusławski** leczy — naturalną bezlekarstwową metodą Krędarstwa choroby: nerwowe, wewnętrzne (serca, płuca, wątroba), przemiany materji (artretyzm) i kobiece i zapobiega — przedwczesnemu starzeniu się i chorobom przez uodpornienie organizmu. Godz. przyjęć od 4 do 7 wiecz. prócz niedziel i świąt. Ul. Piotrkowska 85, III p. front.

Dr. med. **WIKTOR ZIEGE** Akuszerka i choroby Kobiace: Przyjmuje od 9 — 10 i od 3 — 6. Ceglarniana 19. Tel. 45-31. 5149-5

Lekarz-dentysta **J. Habersfeld** Andrzejka 2, Gabinet czynny.

Lecznica „ZDROWIE“ lekarzy specjalistów przy ul. Nowomiejskiej 5 (Wschodnia 15). — Tel. 37-76.	
oczne	Dr. Krausz Dr. Stobodski
nerwowe i umysłowe	Dr. Bronisław Frenkel Dr. Kiozenberg
żołądka i kiszek	Dr. Aleksander Margolis
wewnętrzne	Dr. Gibiański Dr. Kac Dr. Loevy Dr. Kon Henryk
dzieci	Dr. Sołowiejczyk Ark. Dr. Maszlanka Dr. Prechner
chirurgiczne	Dr. Goldman Dr. Perle
kobiece	Dr. Aronson Dr. Eigerowa
nosa, gardła i uszu	Dr. Helman Dr. Rabinowicz
skórne i weneryczne	Dr. Falk Dr. Sonnenberg
rentgenolog	Dr. Koifson
Analiz lek.	Dr. M. Kocen

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
Dr. med. P. MARKOWICZ
Piotrkowska 124. Godz. przyjęć od 5 — 7 pp. w niedz. i święta od 11 do 2 pp.
Cohroby skóry i włosów. Leczenie defektów cery. Masaże, Elektroterapia. 1970

UZYWAJ GRANULKI RUSZYKANA!

ZNANY NIETAWADNY ŚRODEK OD **KASZLU** **DUSZNOŚCI** i **CHRYPKI**

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA A. P. KOWALSKI WARSZAWA

Pralnia Chemiczna i Farbiarnia „SYRENA“
kódz, ul. Zeromskiego 101, przyjmuje do prania i farbowania bieliznę ubrania i palta po cenach przystępnych. 225

PABJANICE.
Podaje do ogólnej wiadomości, że lokal mój, prowadzony pod firmą „J. Heizenbart“, Pabjanice, ul. Zamkowa nr. 1, nr. telef. 137, został gruntownie odświeżony. Wydaje śniadania, obiady i kolacje. Kuchnia prowadzona pod kierunkiem wykwalifikowanego kuchmistrza. W czwartki, piątki, soboty i niedziele od godziny 19-ej koncert. 95-2

LEKARZ-DENTYSTA S. Sokalski
ul. Andrzeja 4. :: Telefon 54-12
Przyjmuje od 10—2 i od 4—7. 755-10

Atelier Przemysłu Artystycznego
Łódź, Piotrkowska 79, front i piętro. Chustki i poduszki malowane i haftowane sztory, kapy i serwetki filitowe, kolorowe, wykwinna bielizna haftowana i t. p. Pierwszorzędne gustowne wykonanie pg. najnowszych paryskich wzorów. Na składzie wielki wybór wszelkich ręcznych robót. Cena kursów ma owania na materiałach znacznie zniżona.

3-16 CZERWCA WYSTAWA SPORTOWA WE LWOWIE
ZGŁOSZENIA — DO 15 MAJA
ZARZĄD TARGOW WSCHODNICH JAGIELLONSKA 1

Dyrekcja koncertów Alfred Strauch
Sala Filharmonji
PIĄTEK, dn. 6 maja 1927 r. o g. 8.30 w.
Znakomity poeta rosyjski **KONSTANTY BALMONT** wygłosi jedyny odczyt na temat „Kobieta w życiu i poezji“
Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

Lek. D-ta **A. Szmukler** przeprowadził się na ul. Główną 47
Przyjmuje od 9—2 pp. i od 8—9 wiecz.
Dr. med. **S. Kantor** Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych. Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8—1 i od 6—8, pań 5—8. Ewangelicka 2 róg Piotrkowskiej

Potrzebna biuralistka (od zaraz) ze znajomością księgo-wości oraz korespondencji handlowej. Oferty sub „A. N.“ do Głosu.
Nadszedł świeży transport **Cementu** marki „Wiek“ i „Szczakowa“ oraz **Gipsu** we workach i w beczkach. **A. GOLDMAN**, Piotrkowska 130, tel. 2-92. Skład, Konstanyńska 112, tel. 24-11

Pierwszorzędny damski zakład krawiecki **M. Rozenwajg** ul. Wschodnia Nr. 40.
Poleca na sezon wiosenny i letni najnowsze modele paryskie i wiedeńskie. jakoteż przyjmuje kostjomy i palta. Za kostjum 35 zł. za palto 25 zł.
Wykonanie solidne, 3260 proszę się przekonać.

UWAGA! Farbowanie włosów prawdziwą francuską **HENNA** po zł. 18.—
wykwintny manicure 75 gr.
Odciski wrosnięte paznokcie wycina się bez bólu w Gabinetie Kosmetycznym
Pauliny Zylbergowej Al. Kościuszki 27. 238

Institut de Beauté (Diplômée de l'Université de Beauté „Cedib“ Paris)
Anna Rydel, Ceglarniana 19 m. 8. Masaże twarzy oraz odtuszczenia. Usunięcie zmarszczek, piegów, węgry i innych defektów cery. Pielegnacja włosów. Elektroterapia. Przyjmuje od 11-ej do 7-ej wiecz. Gabinet zaopatrzony w najnowsze aparaty. Ulgi dla urzędniczek

ODCISKI KOSZ, ZGRUBIAŁA, BRODAWKI
NISZCZY POWROTNE **KLAWIOL**
WYROBU LAR. CHEM. FARM. AP. KOWALSKI

Na dogodnych warunkach! — Aparaty fotograficzne i kinematograficzne dla domu, szkoły i stowarzyszeń
do zdjęć tudzież do wyświetlania oraz wszelkie przybory poleca na bieżący sezon **J. MORGENSTERN**, Łódź, Piotrkowska 47, (róg Zielonej) telefon 20-63,
Wypożyczalnia filmów kinematograficznych. Wywoływanie filmów kinematograficznych. Wszelkich informacji i porad udziela się chętnie.



KINO-TEATR "IMPERIAL"

róg Zawadzkiej i Zachodniej

Ostatnie 2 dni

„Czerwony Goniec”

Wielki dramat w 7-aktach, na tle powojennego życia Wiednia

W roli głównej **PIRSCILLA DEAN** W roli głównej

Nad program **Dyzio na plaży** w 2-ach aktach Nad program

Następny program **Bitwa pod Racławicami** Fragment bohaterskich bojów narodu polskiego o niepodległość, w 8 akt.

KLINIKA

położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarloty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma
Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

Ambulatorjum. 068-2

Ostrzeżenie



Prawdziwy tylko w tem o, skowemu

Wobec pojawienia się w sprzedaży preparatów naśladujących nasz środek od potu **SUDORYN** a różniących się w nazwie tylko zmianą poszczególnych liter, ostrzegamy Sz. Publiczność, że prawdziwy, znany od pół wieku

SUDORYN z sifkiem

wyrobiany jest tylko w moim Laboratorjum, na co przy nabywaniu uprzejmie proszę

zwrócić baczna uwagę.

Jednocześnie ostrzegam niesumieńczych naśladowców, że środek mój jest opatentowany i że wszelkie naśladowstwa ściągają bę-dę sądownie.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna

„Ap. KOWALSKI”

W WARSZAWIE. 2255-2

Wózki sportowe na gumach z budkami od zł. 50

Łóżka metalowe i polowe, Materace, Łodownie — Umywalki

w najbogatszym wyborze na najdogodniejszych warunkach poleca najstarsza w Łodzi fabryka mebli żelaznych

J. B. WOŁKOWYSKI Sienkiewicza 35
Telefon № 57-70.
Firma istnieje od 1896 roku.

II. NARUTOWICZA II.

Uwaga: Wypożyczamy łóżka na letnie pomieszkania.



KLINIKA
Położniczo - Ginekologiczna
Dra med. S. DRUEBINA
6-go Sierpnia 15-17, tel. 53-10.
I i II klasa. 57-4



Warszawski
Magazyn
OBUWIA
J. NAGLERA
Piotrkowska 109

poleca na Sezon wiosenny bogaty wybór najnowszych modeli ze skór zagranicznych.

Nasiona

pierwszej jakości, rolne, traw, drzew, tytoni, warzywne i kwiatów, oraz narzędzia i przyrządy (ogrodnicze i pszczelnicze) polecający składy

L. Jasieńskiego,
prowadzone odr. 1870, w Łęczycy,
ul. Poznańska 30, w Łodzi ul. Andrzeja
№ 10. Cenniki rozsyłane są bezpłatnie.

Księgi opłat stemplowych według nowych wzorów, ustalonych przez Ministerstwo Skarbu

poleca 3150-1

A. J. Ostrowski

Telefony 354 i 35-40.

PRZYJMUJE

filet na stopy i kapy, oraz ręczne haity, bardzo tanio. Konowa, Nowomiejska 4 prawa oficyna ost. wejście II piętro. 3242

Siwe włosy

odzyskują naturalny kolor i połysk, przez stosowanie środka „Restaurin”, przywracającego poprzedni ich wygląd. Zł. 8.—
Działa również, jako wybitny środek do pielęgnowania włosów. Dr. Caspary & Co., Gdańsk. 2400-2

Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielona 6.
Telefon 45-49.
Chor. skórne i weneryczne
Przym. od 8-9.30.
12-2 i od 7-8wiec

Dr. H. Szumacher

choroby skórne weneryczne.
przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po poł., w niedziele święta od 11-1

6-go Sierpnia 1.
(Benedykta). Tel. 49-62. 69-8



Dr. med. LAJCHTER STOMATOLOG

Konstantynowska 9.
Tel. 49-66.
Chor. szczek, dziąseł, podniebieni, zębodołów i t. p.
Od 11-5 18-9 w. Wniedziele 11-23.



Ból głowy i wyczerpanie oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uzdrawiają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają z organizmu zbyteczne nieużytki oraz przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

Zioła z gór Harcu d-ra Lauera usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.

Geny 1/2 pudełka Zł. 1.50, podwójne pudełko Zł. 2.50
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

BILANS Łódzkiego Banku Depozytowego, Sp. Akc. w Łodzi. na dzień 1 stycznia 1927 r.

Stan czynny.

Stan bierny.

Kasa i sumy do dyspozycji	Zł. 575,640,79
Waluty i weksle zagraniczne	2,029,199,42
Papiery wartościowe własne	113,831,80
Weksle zdyskontowane	4,666,665,67
Rachunki bieżące	4,049,207,86
Kor. banki „Loro” i „Nostro”	509,634,11
Ruchomości	50,475,45
Sumy Przechodnie	46,159,88

Suma bilansowa: 12 040,814,98

Udzielone gwarancje	Zł. 513,705,24
Inkaso	1,979,774,71
Razem	Zł. 14,534,294,93

Kapitały własne	Zł. 1,116,000.--
Wkłady	7,185,165,03
Redyskonto weksli	330,123,96
Kor. Banki „Loro” i „Nostro”	2,590,620,30
Procenty na rok 1927	95,329,43
Sumy Przechodnie	237,935,72
R-ek Strat i Zysków	485,640,54

Suma bilansowa: 12,040,814,98

Zobow. z tyt. udz. gwarancji	Zł. 513,705,24
Różni za inkaso	1,979,774,71
Razem	Zł. 14,534,294,93

Rachunek Strat i Zysków za 1926 r.

Stan czynny.

Stan bierny.

Wydatki handlowe i wszelkie wynagrodzenia	Zł. 1.051.940.99
Podatki zapłacone	127.056.82
Należności wątpliwe	222.238.25
Zł. 1.401.236.06	
Czysty zysk za 1925	Zł. 99.055.--
1926	—
Zł. 386.585.54	Zł. 485.640.54

do podziału jak następuje:	
na kapitał zapasowy	Zł. 108.000.--
„ dywidendę 50 pr) w postaci bezpłatnych akcji*)	580.000.--
do przeniesienia na rok następny	17.640.54
Zł. 485.640.54	
Zł. 1.886.876.60	

Pozostałość zysku z 1925 r.	Zł. 90.055.--
Procenty i prowizje	Zł. 1.475.550.09
Różnice kursowe na dewiz.	257.015.30
Różnice kursowe na papierach procentow.	47.910.19
Zwrot należności, spisanych na straty	7.546.02
Zł. 1.787.821.69	

Zł. 1.886.876.60

*) Na każde dwie akcje I Emisji Akcjonariusze otrzymują bezpłatnie do 1 lipca 1927 r. świadectwo tymczasowe na 1 akcję III Emisji, zaś akcjonariusze, którzy do wyżej oznaczonego terminu oświadczą, że z tego prawa rezygnują, otrzymują owidendę na posiadane przez nich akcje I Emisji w gotówiznie.

PALTA

angielskie, wiedeńskie,
krajowe jesienne :: ::
LETNIE Przebogaty
wybór od zł. 65

HENRYK PFEFFER

Kapelusze, obuwie, bielizna
UBRANIA SPORTOWE
Sprzedaż na weksle kupieckie od zł. 100
Piotrkowska III.

Każdy



kto szuka prawdziwie dobrego i smacznego, bezalkoholowego trunku, wyprodukowanego z najszlachetniejszych owoców, pija

SINALCO

Nazwa ta, przed kilku laty zupełnie w Polsce nieznaną, dziś jest na ustach setek tysięcy całego świata, jako nazwa cenionego i poszukiwanego, odświeżającego trunku.

SINALCO rozpowszechniane jest w całej Europie, w wielu częściach Afryki, Azji, Ameryki i Australii jako trunk dla wszystkich. Popyt na **Sinalco** stale się powiększa ze względu na jakość, której dotychczas żadne liczne naśladowstwa nie przewyższyły, a nawet nie osiągnęły.

Szanownych konsumentów proszę uważać, aby im podawano oryginalne Sinalco, oraz zwracam uwagę na ilustrację, umieszczoną obok oryginalnej butelki wraz z etykietą i specjalnym zamknięciem blaszanym, jako też na moją firmę.

Generalny przedst. Sp. Akc. Sinalco Delfoid
L. W. Juraszek, ŁÓDŹ, Nawrot Nr. 88. tel. 19-29.

Kasa Chorych.

Zawiadamia niniejszym, iż wobec brzmienia art. 52. cz. II Ustawy z dn. 19 maja 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 272) oraz zgodnie z wyjaśnieniem Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie z dn. 21 marca r. b. Nr. 2879/27, **PP. Pracodawcy do podań**, kierowanych do Kasy Chorych m. Łodzi o **prolongowanie zaległych składek ubezpieczeniowych w ratach**, obowiązani są na podstawie powyższej przez Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi uchwały dołączać każdorazowo na pokrycie kosztów porta znaczki pocztowe w cenie po 20 groszy lub -- gdy pracodawca prosi o odpowiedź listem poleconym -- w cenie po 50 groszy.

Podania o prolongaty, do których nie zostanie dołączony w odpowiedniej cenie znaczków pocztowych, Zarząd Kasy Chorych m. Łodzi pozostawiać będzie bez odpowiedzi.

Zarządzenie powyższe wprowadza się w życie jako obowiązujące od dnia 10 maja 1927 r.

Kasa Chorych m. Łodzi.

(-) **Dr. E. Samborski**
p. o. Dyrektor

(-) **Fr. Kalużyński**
Przewodniczący Zarządu

Łódź, dn. 27 kwietnia 1927 r.



K. K. S.

Oplata niska
Kancelaria czynna od 9-19.

Koncesjonowane
Kursy Kierowców Samochodowych
W. WOYNA

zostały przeniesione na ul. **Piotrkowską III.**
telefon 49-11.

Zawodowe i amatorskie dla Panów i Pań.



KOLORYT

158

Od zaraz do wynajęcia duże lokale

z elektrycznym kablem, przy stacji torowej Łódź-Kaliska, przestrzeni około 500 mtr., nadające się na cele przemysłowe, składowe lub handlowe z lodownią i stajnią dla koni oraz przylegającym placem dla ewent. budowy większych szop. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 82, w składzie pianin, firma „Lyra”, właściciel E. Walbach. Telefon 41-96. 215-5

KALANDER

trójwałowy o szerokości roboczej do 160 cm., w dobrym stanie potrzebny Tow. Akc. „Piłtno”, Poznań, Plac Wolności 5. 5155-5

Ciechocinek

Willa „Irena”

Pensjonat, całodziennie utrzymanie i obiady.

A. Purmanowa.

ZARZĄD

Włókienniczej Spółki Akcyjnej „N. EJTINGON i S-ka” podaje niniejszym do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dn. 25 maja 1927 r. o godz. 4 po południu odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 84

Doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym:

- 1) wybór przewodniczącego,
- 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za r. 1926,
- 3) podział zysku za rok 1926,
- 4) budżet na r. 1927,
- 5) wybory uzupełniające,
- 6) wnioski.

Pp. akcjonariusze życzący sobie wziąć udział w Zebraniu zechcą na 7 dni przed temże, złożyć swoje akcje, względnie zaświadczenia krajowych instytucji bankowych, w Zarządzie Spółki w Łodzi.

W razie niedojścia Zebrania do skutku w terminie wyżej oznaczonym, odbędzie się ono w drugim terminie dnia 13 czerwca b. r. o tejże porze, w tymże lokalu i będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych akcji, lub obecnych akcjonariuszów. 3258-1

Lecznica

lekarzy specjalistów
i gabinet lekarsko-dentystyczny

„SANITAS”

Cegielniana 29 telefon. 44-51.

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ

MEBLE

na raty pojedynczo i komplety (gwarancje kilkuletnie) zamiana, odświeżanie Stolarska, Lubelska 6 przy Napiórkowskiego. 2194-5

NA WYPŁATE

obuwie, manufaktury, galanterje. Krawiec męski, damski. Piotrkowska 37 w podwórzu. 2198

ROWER

na cynglach sprzedam. N. Zarzewska 20 Wachtel. 3257-1

LOKALE I MIESZKANIA

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje na letnisko, w okolicy Strykowa. Wiadomość: Stare Moskule, Gabrych. 3167-2

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje frontowe z kuchnią na 1-em piętrze, stołowy umeblowany. Wiadomość: Nowo-Cegielniana 25, m. 15, między 2-4 po południu. 3157-5

LOKAL

biurowy kompletnie urządzony odstąpię. Wiadomość: „Argus”, Piotrkowska 90. 3236-2

POSZUKUJE SIĘ

mieszkania 4-ro lub 5-ciopokojowego z wygodami, między ul. Anny i Pl. Reymonta, Oferty sub. „Inżynier” do administracji „Głosu”. 3136-2

TANIO

do wynajęcia 2 letniska po 2 pokoje z kuchnią w Łasku. Wiadomość: Młyn Kantorowicza. 3246-3

TRZY POKOJE

z kuchnią i wygodami na parterze od 1-go lipca do wynajęcia. Tudzież jeden pokój z kuchnią, na IV piętrze od zaraz. Różana 10, Boraks. 3175-5

WYNAJME

pokój duży, wejście niekropujące. Wschodnia 65, m. 1, tel. 54-00, od 2-6. 3266-1

INTERESY HANDLOWE

SKLEP

z mieszkaniem w centrum miasta, nadające się na owocarnię, mleczarnię lub filię rzeźniczą zaraz do wynajęcia. Oferty pod „X. X” do „Głosu”. 3170-2

KUPIĘ

majątek 5-4 włóki z zabudowaniami, ogrodem, blisko Łodzi. Oferty sub. „Majątek” do admin. „Głosu”. 5116-2

Z POWODU

wyjazdu jest do odstąpienia udział lekarza-dentysty w Lecznicy na „Wólce” (warunki korzystne). Oferty sub. „Wólka” do admin. „Głosu”. 3275-1

6 MORG ZIEMI

za Pabjanicami, przy szosie do sprzedania. Wiadomość: Gdańska 125, sklep. 3294-1

DONIESIENIA ROZM.

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wycuczą listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 2255-11

KROJU, SZYCIA,

pasowania wycuczą pracownia ubiorów damskich, dziecięcych, oraz bielizniarstwa, haftu i filet. Zeromskiego 75, m. 52, II wejście, parter. 3262-1

DO ZALESZCZYK

dzieci na pobyt letni przyjmuje Zofja Stande, Warszawa, Jagiellońska 52/4. 5149-1

NA RATY

wykonywuje wszelkie roboty i przeróbki pracownia krawiecka. Piotrkowska 166, parter, ofcyna. 3250-5

POSTZEZENIE!

Zgubiono weksel na zł. 500.--, płatny 26.6 1927 r. w Łodzi, wystawca S. Czarnańska, Pomorska 4, na zł. I. Rozenal. Ostrzeżenie przed nabyciem tego wekslu. R. Kacembogen, Zielona 8, 245-1

PRZYJMUJE

do haftu suknie, bieliznę, filet. Margulies, Kilińskiego 46, fr. 3144-2

RZECZOZNAWCA

i kontrol. syndyk. przemysł. wykonywuje czynności buchalteryjne, bilansowe, rewizyjne oraz udziela instrukcji (nauczca). Zaprowadza i prowadzi księgi ewentualnie i z tem, że wycucza jednocześnie w ciągu kilku tygodni prowadzenia ich przez odpowiednią osobę wskazaną przez właściciela przedsiębiorstwa, np. członka rodziny, pomocnika i t. p., gwarantując przytem zupełną samodzielność. Wszelkie czynności wykonywuje tak w miejscu, jak i na prowincji i na b. korzystnych warunkach. Informacje tylko w piątki, soboty, niedziele od 6-8 wlec. Piotrkowska 185, I p. 3249-1

RZECZOZNAWCA

z wyższym wykształceniem wycucza w kilku tygodniach na buchalterów-ki, gwarantując zupełną samodzielność. Informacje tylko w piątki, soboty, niedziele od 6-8 wlec. Piotrkowska 185, I p. 3248-4

25 ŻŁOTYCH MIESIĘCZNIE

kapeluszy wycuczam systemem wiedeńskim szybko i gruntownie. Dla pań pracujących komplet wieczorny. Stankiewicz, Marszałkowska 26, front, parter (gdzie kapelusze). 2024

:: GIEŁDA PRACY ::

MAJSTER KORTOWY

fkaaki poszukuje pracy. Oferty pod „Kortowy” do „Głosu”. 3213-2

PIELĘGNIARKA

poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd; przyjmie dyżur prywatny. Chojny, Marszałkowska 31, Stankiewicz. 3195-5

POTRZEBNY

chłopiec do ślusarni. Kilińskiego 166, 3199-2

POTRZEBNA

hafciarka oraz uczenica do szycia wykwintnej bielizny. Zielona 24, m. 8. 3198-2